

Wiek Nowy

Nr. 7866.

Rok XXVII.

Wtorek 13. września 1927.

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **20 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju Zł. 4.50

Prenumerata kwartalna Zł. 13.—

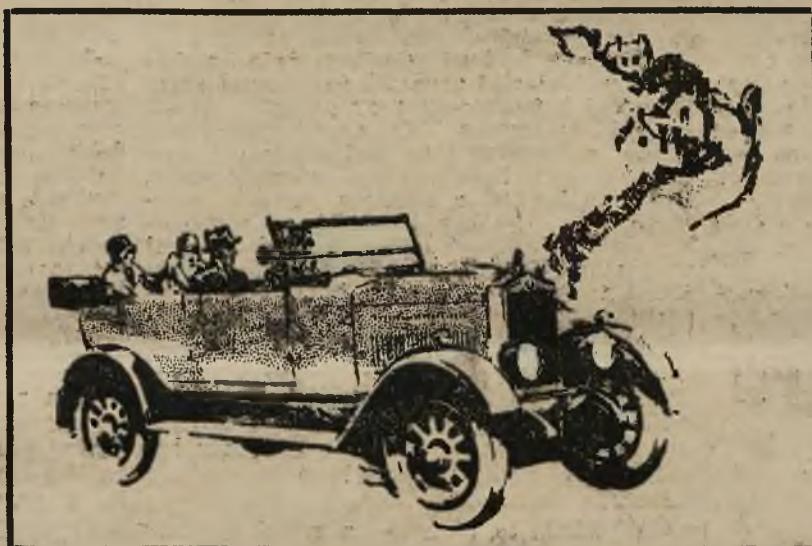
Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 6.—

Adres „WIEK NOWY” Lwów, ul. Sokoła 4. — Telefon

Nacz. Redaktora 35-70. — Redakcji 16. — Dyrekcji 28-90.

Administracji 26-77. — — — — Konto P. K. O. Nr. 140954.

EMORRIS



≡ SAMOCHÓD ≡

SŁYNNIEJ ANGIELSKIEJ FABRYKI SAMOCHODÓW

M=O=R=R=I=S

NIEZAWODNY LEKKI WÓZ

MORRIS

STOSOWNY DLA KAŻDEGO CZŁOWIEKA
DOSTĘPNY DLA KAŻDEJ KIESZENI
ODPOWIEDNI DLA KAŻDEGO CELU

PROSIMY O OBEJ-
RZENIE WOZÓW ::

MORRIS

WYSTAWIONYCH W 3-CIEM
SKRZYDLE PAWILONU CEN-
TRALNEGO TARGOW WSCH.

PRZEDSTAWICIELSTWO NA
MAŁOPOLSKĘ WSCHODNIA

„AUTO-PALAIS“

LWÓW
UL. JAGIELLONSKA 22

Niemoc Ligi.

Bieżący rok katastrof żywiołowych nie jest szczęśliwym także i dla polityki międzynarodowej. Po ubiegłym roku, pełnym lokarnenskich uniesień i wiary w piękną przyszłość, ten rok okazał się mocno zamgłonym, dżdżystym i słotnym. Awantury chińskie, ostry zatarg angielsko-sowiecki, dwukrotne wielkie zaostrzenie się stosunków Jugosławji z Włochami, ponowna fala kwaśwów między Francją a Niemcami, wreszcie kolejne niepowodzenia wszystkich imprez międzynarodowych, urządzanych dla zabezpieczenia pokoju, więc fiasko konferencji w sprawie rozbrojenia powszechnego, takie same fiasko w sprawie ograniczenia zbrojeń morskich Ameryki, Anglii i Japonji, mizerne rezultaty światowej konferencji gospodarczej, wreszcie drażniące epizody na odbytej ostatnio pacyfistycznej unji między-parlamentarnej w Paryżu, oto etapy tej drogi, którą — wedle wyrażenia jednego z węgierskich uczestników tej unji między-parlamentarnej — Europa... oddala się coraz bardziej od pokoju.

Rzecz jasna, że Liga narodów nie mogła pozostać obojętną na taki powszechny obrót spraw ludzkich i państwowych w Europie i świecie. Wszak jest ona centralnym organem rozumu, więc także i pokoju narodów. Razem z możliwością utrzymania tego rozumu przy sterze i obrony pokoju stoi ona i pada. Sytuacja Ligi stała się trudną i jakgdyby żenującą. Cała jej ogromna maszyna zaczyna coraz wyraźniej wirować w próżni podobnie, jak nad wodą kręci się i furczy śruba okrętowa, gdy okręt, nie dość ciężko naładowany, nie zanurza się w wodzie dostatecznie głęboko.

Nie dziwnego, że nawet najgorliwsi szermierze idei Ligi i główni jej pracownicy zdenerwowali się myślą o niesławnej przyszło-

ści swojej ukochanej pupilki i w przystępie tego zdenerwowania zadziwili świat zarówno nagłośnią, jak śmiałością swoich wystąpień.

Główny delegat Francji do Ligi, senator de Jouvenel wystąpił pierwszy, zarzucając mocarstwom, że nadużywają Ligi jako listka figowego dla swoich intryg, handlow i nieobyczajnych igraszek, prowadzonych w tajemnicy poza jaskrawo wymalowanymi kulismani Ligi, jej samej każąc się zajmować bzdurami w rodzaju zbierania różnych bezwartościowych statystyk, walką z nalożeniem opiumowym w Azji, handlem żywym towarem i t. d.

Ale gdy sensacyjne wystąpienie de Jouvenela wyjaśniono sobie bez trudności zbudzoną w tym polityku chęcią objęcia spadku po Briandzie i intrygą przeciw temu znakomitemu mężowi ukułtą, to przenikliwość komentatorów okazała się bezsilną wobec trzeciego syna wielkiego Salisbury'ego, staro lorda Roberta Cecila, który w kilka dni po de Jouvenelu wystąpił z sensacyjnym listem otwartym przeciw własnemu rządowi, którego członkiem aktywnym w charakterze kanclerza lankasterskiego sam był do ostatniej chwili.

Staremu lordowi Cecilowi nie można już z lekkiej ręki zarzucić, że pragnął przez ten swój list otwarty przyspieszyć własną karierę polityczną lub że w ten sposób chciał założyć petardę pod fotel Chamberlaina. Syn Salisbury'ego, człowiek stary, bajecznie bogaty, z ustaloną opinią, nieustraszonego idealisty i szermierza rozbrojenia, jeżeli występuje przeciw rządowi swej własnej partji z zarzutem, że on to spowodował robienie się ostatniej konferencji o ograniczeniu zbrojeń i w ogóle sabotaże systematycznie wszelką prawdziwą inicjaty-

wę pacyfikacyjną, to musi mieć po temu powody równie ważne, jak cele wzniósł.

Nie dziwnego, że pod wrażeniem wyliczonych na wstępie niepowodzeń wszelkich prób co do konkretnego ujęcia sprawy utrwalenia pokoju od strony czy to militarnej, czy gospodarczej, jak wreszcie pod wpływem obu omówionych indywidualnych a tak bardzo głośnych wystąpień duch w sferach Ligi narodów upadł bardzo znacznie. Zaczęto spoglądać na nią coraz wyraźniej jako na jakiś młody przeżytek złudzeń i marzeń, tak niedawnych jeszcze a jednak już tak gruntownie pogrzebanych. Sama Liga poczuła się mocno niedysponowaną. Nie była to wyraźna choroba, lecz poczucie niemocy i darcie w członkach, jak przed influencją...

W takiej kondycji weszła Liga w okres swoich obecnych zgromadzeń jesiennych. Ani Rada Ligi ani pełne jej zgromadzenie nie mogły zestawieć sobie porządku dziennego obrad dość wydatnego i pożywnego. Same drugo i trzeciorderne sprawy, które nikogo nie ziębia ani grzeją. Natomiast wszystkie sprawy pierwszorzędne musza spoczywać jako niedojrzałe do traktowania metodami koncyliacji i porozumienia, które wszak obowiązuja w Lidze.

I tak twarda konieczność przemilczania spraw głównych i zajmowania się ubocznymi zaciążyła także i tej jesieni na Lidze, podcinając jej stanowisko moralne w opinji świata. Może w ostatniej chwili przyniesie jej ulgę zapowiadany t. zw. „polski projekt“ o ogólnym obowiązku nieagresji. Prawdopodobieństwo takiej ulgi istnieje o tyle, że w każdym razie nad projektem rozwinię się dyskusja publiczna, prasa znajdzie także temat do pisania na jakiś czas, a co potem będzie, zobaczymy. Któż w dzisiejszych czasach troszczy się zbytnio o t. zw. „potem“. Przeżyłcie dnia dzisiejszego następcza narodom tyle kłopotów i wymaga od nich tylu wysiłków, że na troskę o dzień jutrzejszy

32

STANISŁAW DZIKOWSKI.

Dziewczyna z szaremi oczyma.

Powieść.

(Ciąg dalszy).

Bezpośrednich stosunków jednak z nimi nie utrzymywał, wolał, aby go uważali za przeciętnego snoba, polującego na tante kupno obrazków. Wystarczała mu najzupełniej starannie dobrana biblioteka, zbiór doskonałych reprodukcji i kilkanaście oryginalów ukochanych mistrzów.

Poza częstymi wypadami zagranicę przebywał przeważnie w Warszawie, tu bowiem posiadał przy Aleji Szucha odziedziczone po ojcu piękne mieszkanie, które miało być jego kancelarią adwokacką. Pomijając nawet żywe tradycje rodzinne i życie się czasów dzieciństwa sięgające, niepodobna było myśleć o przeniesieniu gdziekolwiek tego wszystkiego, co gromadziło się przez lata całe i co stworzyło atmosferę owocnej pracy i głębokiego skupienia.

Od czasu do czasu odwiedzał tylko jednego krewnego, z którym łączyły go wspólne upodobania, a mianowicie stryj, mieszkającego we własnym majątku pod Warszawą. Poza tem podczas ostatniej epoki życia zerwał niemal wszystkie stosunki towarzyskie i przestał odwiedzać nawet najbliższą rodzinę. Zyskał powszechne miano dziwaka, ale w ślad za tem prawie zupełny spokój, zmacony od czasu do czasu najściem jakiegoś ubogiego kuzyna, albo natrętnego znajomka.

Przy tem doskonałym uregulowaniu łóżyska, w którym toczyło się całe życie, jedynym niepokojącym od czasu do czasu zagadnieniem praktycznym, było zagadnienie kobiety.

Wynikało to nietylko z samej sytuacji, ale przede wszystkim i z usposobienia Kmita.

O małżeństwie nigdy poważnie nie myślał, zdawało mu się bowiem, że legalna i uprawniona towarzyska życia byłaby wielką zawadą w jego dążeniach i zamiłowaniach. Obawiał się jej nawet wobec swoich najrozmaitszych codziennych śmiesznotek, które nazywał przyzwyczajeniami starokawalerskimi. Wyobrażając sobie jakakolwiek żywą i prawdziwą żonę, lękał się zaraz o całość swoich książek, porządek rękopisów i zbiorów, lękał się pytań niepotrzebnych, śmiesznych. Mroziła go sama myśl o trzpiotawym wtargnięciu w zagadnienia subtelne i głębokie. A poza tem cała otchłań najrozmaitszych nieznanych jeszcze obowiązków, wymagań i kaprysów. Wiazać się z jakąś pannienką o ładnym buziaku i należytem posagu, wprowadzać do swojego czcigodnego domu istotę, z której lichy wie co może wyrosnąć, podejmował zawsze jako hazard najbardziej niebezpieczny, zwłaszcza dla człowieka szanującego swoje zobowiązania.

Tak zwany stosunek z meżatką, który kilkakrotnie przeżywał, napawał go lekkiem prawdziwym. Ta bezdna denerwująca obłuda o nieznośnym posmaku towarzyskiego skandaliku, była jeszcze bardziej okropna.

Jak każdy młody człowiek doświadczył niejednego romansiku przelotnego lub pokątnego. Skrađał się w księżcowe noce z bijącym sercem po skrzypiących schodach na nieznanne przygody. Zawierał znajomości najrozmaitszego rodzaju, był nawet kochany, tych uczuć nie odwzajemniając, przez ubogie dzie-

wczęta z przedmieść, które go uważały za wymarzonego królewicza... z kinematografu. Zaznał dreszczów niesamowitej przygody z kobietą nieznaną w sleepingu, w jakimś hotelu, w pensjonacie, na plaży... Ponieważ kobiety twierdziły zawsze, że jest „rasowy“, rozwierały się przed nim nieraz perspektywy dla zwykłych śmiertelników niedostępne. Mimo to kosztował również do syta rozpusty najbardziej wyrafinowanej we wszystkich słynnych, wielkomijskich lupanarach.

Brał także udział w orgiach kawalerskich, organizowanych przez świetnych znawców.

I mogłoby się wydawać, że z tych wszystkich rozdziałów historii zmysłów wyniósł dostateczną porcję doświadczonego cynizmu, zabezpieczająca go jako człowieka już zrównoważonego od wszelkich niespodziewanych, szkodliwych kaprysów, które narzuca albo zbyt wyuzdanie, albo niebacznym sentyment.

Mając lat trzydzieści kilka Kmita nie przeżył nigdy wielkiej, prawdziwej namiętności.

I co więcej był pewien, że jest mu to najzupełniej niepotrzebne.

Stworzył sobie nawet dla spokojnego, domowego użytku specjalną teorię kobiety, kobiety płatnej.

Kmita załatwiał swoje „zapotrzebowania miłosne“ w formie przyjaciółek statych, którym dopomagał.

Był to zdaniem jego sposób najbardziej wygodny i najbardziej moralny jednocześnie.

Nie trzeba się było nigdy wyteżać, chyba przy pierwszych poszukiwaniach. Wszystko było proste, jasne i z góry przewidziane. Zawikłania mogły wynikać tylko podczas rozstania i to zazwyczaj na tle zabezpieczenia materialnego. Wszelkie wymagania nie mogły przekraczać z góry określonych granic.

(C. d. n.).

bardzo już mało pozostaje miejsca. Każdy osobna i wszyscy razem żyjemy, jak Niemiec powiada — „z ręki do gęby“. Jeszcze więcej, niż w zakresie dóbr materialnych, kapitalizacja ustala w zakresie dóbr idealnych. Idee, które rządzi się świat dzisiejszy, są małe i słabość. Od biedy wystarczą one jeszcze, aby tak lub inaczej przebrnąć przez najbliższe bagna i zapadnie. O tam jednak, aby na nich opierać jakieś wielkie koncepcje przyszłości, mowy niema i być nie może.

Wojna wywołała na świat różne ukryte w nim duchy i upiory, które tłuka się i straszą ciągle, spędzając sen z oczu wszystkim sprawiedliwym i leniwym. A na czele tych upiorów czerwony moskiewski jest najstraszniejszy i najbardziej złowieszczy. Obecność na świecie jego jednego wystarczaby, aby na długi czas znikł z niego spokój i błogostawiona pewność dnia jutrzejszego. A oprócz niego jeszcze kilka innych mało co mniej strasznych upiorów. Dość powiedzieć, że w samej dzisiejszej Europie jest czterdzieści milionów ludzi, którzy stanowią t. zw. „mniejszości narodowe“, więc niezadowolonych i targających mniej lub więcej mocno więzaniami państw, w których zostały zamknięte. A teraz cała ogromna Azja z jej starymi potężnymi narodami, które nagłe utraciły wszelką chęć do służenia narodom europejskim za pognój i domagają się coraz natęższej wolności i równouprawnienia.

Jest o czem myśleć i nad czem się troskać. Jest tego tyle, że przerasta to stanowczo zdolność Ligi narodów jako trybunału rozumu narodów, pomyślanej na inne czasy i na inne zadania. Obecne są dla niej stanowczo za ciężkie i za trudne. Ona czuje to i stąd to jej tak wyraźne dzisiaj poczucie niemocy i bezwładności. SIGMA.

PARCELE BUDOWLANE

pięknie położone, słonecz., w NAJZDROWSZEJ DZIELNICY LWOWA, między ulicą SNOPKOWSKĄ, PARKIEM ŻELAZNEJ WODY I STRZECHĄ URZĘDNICZĄ, sprzedaje po cenach przystępnych na bardzo dogodnych warunkach spłaty

Biurowo „NOWY LWÓW“ Lwów, ul. Kołłątaja 4 I. piętro. 32989 Nr. telefonu 5-29.

Fałszywa księżniczka Aosta.

Awanturnicze dzieje eleganckiej oszustki.

(b)W Nicei aresztowano onegdaj bardzo sprytną i pomysłową oszustkę, nazwiskiem Jeanne Barthelemy, która podawała się za księżniczkę włoską Aosta, naturalną córkę zmarłej księżny Aosta. — Barthelemy, kobieta licząca 60 lat, a podająca stale skromniejszą cyfrę 45 lat, ubrana jest elegancko, obudzona ciężkimi klejnotami. Przebywała stale w Nicei, gdzie figurowała pod skromnym nazwiskiem pani Lemy, grając w kasynie lub w Monte Carlo, albo kupując różne wille lub realności ziemskie na czek Credit-Lyonnais w Paryżu naturalnie czek bez pokrycia. Poznała się ona z byłym francuskim oficerem Charlesem Thomasem, który uwierzył opowiadaniom pani Lemy. Zapewniła go ona między innymi, że posiada 9 milionów franków w Credit Lyonnois w Paryżu, ale godzina księżna Aosta rościł sobie pretensje do jej majątku. Obecnie więc musi kupić jakieś przedsiębiorstwo, aby zabezpieczyć choćby trzecią część swego majątku. Opowiadała też oficerowi różne inne historie o swoich pałacach w Paryżu, o szpiegowskich usługach na rzecz Francji, o zdolnościach rzeźbiar-

skich itd. Oficer uwierzył. Zamieszkał razem z eleganckim hotelu w Nicei i nie płacił nic. Oficer, który wyszukał jej agenturę sprzedaży nieruchomości, gdzie zakupiła jakąś posiadłość i wystawiła czek na 610.000 fr. płatny w Credit Lyonnois 16 sierpnia 1927 r. Tymczasem jednak nie miała pieniędzy. Oficer pożyczal, ale zaczął podejrzewać. — Dowiadywał się w II oddziale sztabu w Paryżu, ale nie tam nie wiedziano o szpiegowskich usługach księżniczki Aosta. Oficer jest zaniepokojony, ale pani Lemy pokazuje mu swoje drogocenne perły i zapewnia o swoim majątku. Chwilowo jednak potrzebuje pieniędzy. Wybiera się więc z oficerem do znajomej w pobliżu Nicei po pieniądze. Jadą samochodem. Pani Lemy wysiada i każe oficerowi czekać na ulicy. Ale romantyczna parke śledzi agent sprzedaży nieruchomości. Pani Lemy znika w ulicę, aby wsiąść do tramwaju, odchodzącego do Nicei. Agent jedzie do Nicei i każe oszustkę aresztować. Okazuje się, że wszystko, co mówiła, jest wyssane z palca. Prócz tego stwierdzono, że była już kilkakrotnie karana za oszustwo.

W. RAORT.

Targi Wschodnie.

Równo przed siedmiu laty... Zeszło się kilka zwarzowanych entuzjastów, którzy bez wszelkich wstępnych gadań, toastów, mów i powitań, rzucili się łbami o dobrze ocementowany mur przesądów lwowskich i trykając weń głowami bez przerwy, wołali dla dodania sobie otuchy: Hej, rób! hej, rób!

Stanał ei poczciwy lyk lwowski i podparłszy się kufakami o tłuste boeczki, zapytał filuternie: „A co z tego będzie, panowie mechaniki!“

— Targi Wschodnie, panie Antoni.

— Co takiego?!

— Przecież pan słyszy: Targi Wschodnie!

— A po jaką jasną cholere?... Ot, wyrubujecie nam tylko nowe podatki — i tyle!

— Nie, panie Antoni. Przeciwnie! My chcemy, aby pan się wzbogacił i pragniemy rodzinne pańskie miasto uratować od roli, jaką obecnie w Polsce odgrywa np. Kołomyja, Piotrków, czy Kielec...

— Ta joj! Ta co panowie gadacie?! My, semper fidelis, orleńta, virtuti militari, lwy, nieznani żołnierze i Leopoldis, panie tego — mamy być zrównani z Kielcami, czy Kołomyją?... Nie róbicie z tata warjata!...

— A jednak na to się zanosi, panie Antoni! Odebrano nam Staaðthaltera, Sejma, najlepszych polityków, uczonych, literatów, publicystów, aktorów, kabarecistów i rzemieślników i zepchnięto pana do roli prowincjonalnego potentata, który wszystkie swe sprawy i interesy, musi załatwiać w powiatowym mieście... Panie Antoni, za dwadzieścia lat znany będzie pański Lwów tylko z króla kurkowego, Peltwi i Panoramy Racławickiej, a trawa porośnie drogi, wiodące na pański rynek. My do tego dopuścić nie chcemy! Obiecujemy panie dobrobyt, handel, przemysł, znaczenie w świecie i prag-

niemy, aby cały świat zwrócił uwagę na pana jego i jego miasto. Otworzymy przez Lwów drogę ze Wschodu na Zachód — napędzimy pana kucepów z całego kontynentu, zasypimy towarami i złotem — dźwigniemy pana na cokół, skąd będzie pan widział z najdalszego zakątka Rzeczypospolitej, sprowadzimy panu potentatów finansowych, ekonomistów, przemysłowców i turystów, którzy rozślawią pańskie imię w świecie.

— O dla Boga, aż tyle?... Nie trza piaku! A nam to po jakiego czorta? Żył Lwów dotychczas bez pomocy panów, to i nadal się obejdzie! Mamy swój tyjater, tak samo, jak Warszawa, piwo lwowskie znają nawet w Samborze i Przemyślu, flaczków nigdzie takich nie dostanie, jak w naszym mieście, cyrk i „Qui pro quo“ także czasem do nas zjeżdżają, a kucepów mamy, chwala Bogu, tyłu, że urząd walki z lichwą dać sobie z nimi rady nie może... Po co nam te Targi Wschodnie?... Prawda a Bogiem, to ja się na to wcale nie godzę, aby mi panowie ten mur rozbijali! O głowy wasze mi nie chodzi, ale o mur. Ten mur budowali mój pradziad, dziad, ojciec i ja, a moi synowie także już dołożyli po egielce. Nie pozwolę tego muru rozbijać! Prowizorium zrobię — i basta!

— Ależ panie Antoni, to dla pańskiego dobra! Zobagzy pan!...

— Nie nie zobaczę! Nie pozwalam i weto!...

Niechże się pan uspokoi. My nie chcemy pańskiego zezwolenia za darmo...

— A, to inna para kaloszy! Pozwole wam u siebie założyć Targi Wschodnie, ale musicie mi dać za to złoty zegarek z łańcuszkiem. Inaczej nie pozwolę i basta! No, jakże?!

— Zgoda, panie Antoni! Oczywiście, że zgoda!...

Dzisiaj mijają już siódme Targi Wschodnie. Mijają w chwale dla ich twórców, którzy trykając łbami o ocementowany mur przesądów lwowskich, wybili w nim otwór na świat

Lwów się wzbogacił od czasu zainaugurowania pierwszych Targów. Gród pana Antoniego, stał się łącznikiem i węzłem drogowym na szlakach wielkiego przemysłu i handlu. Pociągi wiozą z dalekich krajów kupców, przemysłowców, wytwórców, polityków i ekonomistów w głąb Rzeczypospolitej gdzie stworzono ośrodki handlowe, pulsujące wzmocnionem tętnem i życiem. Wielkie i buhatarskie miasto kresowe, które było skazane na cichą śmierć zapomnienia, budzi się do życia w okresie Targów i promieniuje tem życiem przez cały rok, do Targów następných.

Pan Antoni chodzi dumny po swem mieście i dziwnie się. Zgarnia złoto do specjalnie na ten cel uszytych kieszeni, wita wyieczki zagranicznych gości, ucztuje z ministrami, klepie poufale dygnitarzy po ramieniu, tyje i rozrasta się, ogląda eksponaty, o których istnieniu nawet nigdy nie słyszał, podsłuchuje, jak cała Polska o nim mówi, cieszy się nawet, ale...

Nigdy nie niema bez ale... Powiedzmy otwarcie: pan Antoni nie jest zadowolony. Niby to w gruncie rzeczy jest zadowolony, nawet i „zowszem“, ale przecież, jakiś tam osad niezadowolnienia osiadł w głębi jego duszy.

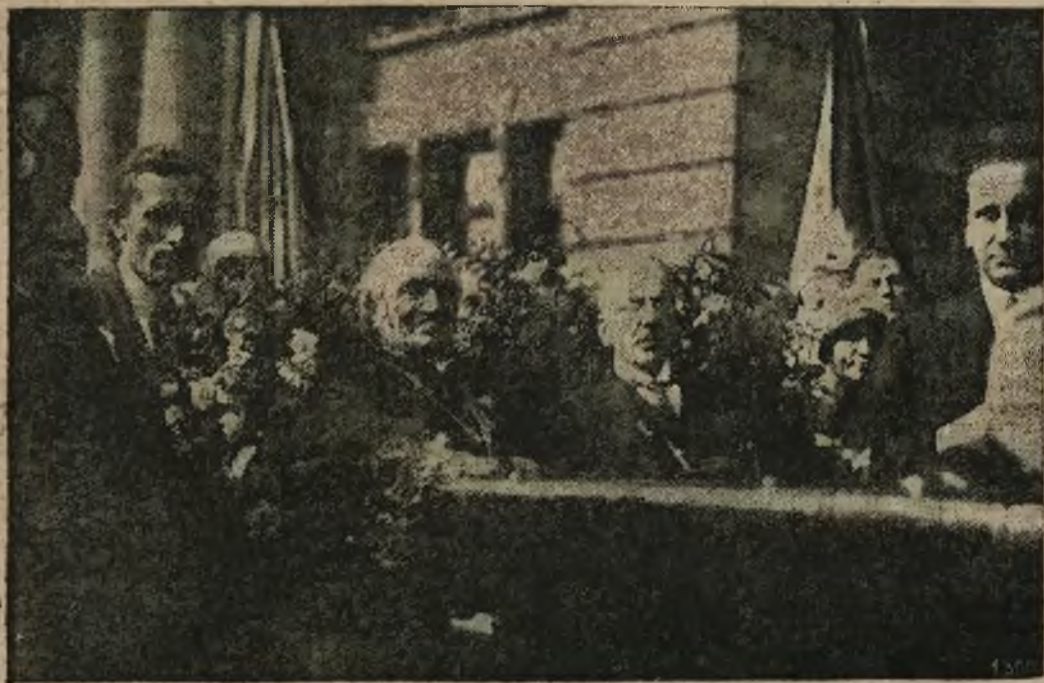
— Wszystko to prawda! — mówi pan Antoni do pana Ambrożego, siedząc w handlu przy dużym piwie i flakach z parmezaniem. — Wszystko prawda, co obiecywali z Targów Wschodnich, ale gdzie złoty zegarek?... Pytam pana, panie Ambroży, gdzie ten złoty zegarek?... Skrzywdzić człowieka to każdy potrafi!...

Szkolne mundurki

fartuszeki, berety i konfekcję dziecianną, — poleca najtaniej MAKS GOLDBERG, Lwów, ul. Halicka 9 Tel. 42-51. Specj. dział dodatków do krawieczyzny. 3302

Przyjazd ks. bisk. Bandurskiego.

Serdeczne i owacyjne powitanie mieszkańców Lwowa.



Po serdecznym i owacyjnym powitaniu Dostojnego Gościa na głównym dworcu kolejowym, ks. biskup Bandurski autem odjechał do miasta. Na powyższym zdjęciu widzimy księdza biskupa w towarzystwie wicewojewody Eckhardta i sekretarza wojewody Kirschnera, siedzącego w aucie, formalnie zaszypanem kwiatami ze strony różnych delegatów i mieszkańców Lwowa.

(Fotografował red. L. Daniluk).

(d.) Ubiegłej soboty rano w mury naszego miasta zawitał Dostojny Gość, honorowy obywatel m. Lwowa, ks. biskup dr. Bandurski. Na powitanie na pięknie udekorowanym peronie głównego dworca kolejowego zgromadzili się przedstawiciele wszystkich władz rządowych i komunalnych, wojskowości, oraz wszelkich instytucji, organizacji i stowarzyszeń, a dalej kompanja honorowa 19 pp. z orkiestra, delegaci Legjonistów, Hallerczyków, Sokółów, powstańcy 1863 r., członkowie „Strzelniczy” w kontuszach itd.

Między tymi jawili się: wicewojewoda Eckhardt w zastępstwie chorego chwilowo wojewody hr. Borkowskiego, gen. Norwid-Neugebauer, gen. Zawistowski, gen. Bogucki, pułk. Zulauf, pułk. Nowakowski i płk. Giegel z licznym gronem oficerów, komisarz rządowy m. Lwowa Strzelecki i jego zastępca prof. Matakiewicz, dyrektor policji dr. Reinlender, komendant wojewódzki pp. insp. Grabowski z nadkom. Zlotowskim, komendant pp. Lwów - miasto insp. Nowodworski z nadk. Bodnarem, naczelnik Wydziału bezpieczeństwa major Rutkowski, wiceprezes Dyrekcji kolej. dr. Swatoń w zastępstwie nieobecnego prezesa Morawiańskiego, prezes Tow. dziennikarzy polskich red. Laskownicki, dyr. dr. Eug. Barwiński, prezes izby skarb. dr. Pollak, prezes Kasy na i Kola lit. - art. dr. Hojnacki, rektor Akademii handl. Pawłowski, prezes Zw. Obronców Lwowa pułk. Baczyński, prezes Zw. Legjonistów kpt. Schmal, wiceprezes Izby handl. Hölfinger i w. i.

Powitanie.

Gdy na peron zajechał pociąg warszawski, orkiestra zagrała wieniec melodyj i hymn narodowy. Z wagonu wysiadł ks. biskup Bandurski w towarzystwie ppłk. Chudziaka, delegata ochot. straży poż. pułk. Baczyńskiego i p. Czajkowskiego, którzy

na spotkanie ks. biskupa wyjechali do Przemysła.

Wśród entuzjastycznych okrzyków na cześć Dostojnego Gościa ks. biskup Bandurski przeszedł do sali recepcyjnej. Tu pierwszy przemówił komisarz rządowy miasta Lwowa, p. Roman Strzelecki: „Mam zaszczyt powitać Waszą Ekszellencję imieniem tymczasowego zarządu m. Lwowa. — Pragnę stwierdzić, że mieszkańcy Lwowa pełni są uczuciami szczerzej radości z tego powodu, że choć krótko, znowu będą mieli Waszą Ekszellencję pośród siebie. Wasza Eksc. przybywa do Lwowa w chwili, kiedy ze względu na klęskę, która nawiedziła znaczne obszary kraju, znowu potrzebujemy bodźca do ofiarnej pracy społecznej. Wiierzmy, że już samo zjawienie się Waszej Ekszellencji pośród nas, doda nam energii i wytrwałości w naszych poczynaniach”.

Z kolei przemawiał wicewojewoda Eckhardt, usprawiedliwiając zarazem chorego na nogę wojewodę hr. Borkowskiego, poczem powitalne przemówienie wygłosili p. Włodzimierz imieniem straży pożarnej i Komitetu uczczenia ks. biskupa Bandurskiego, wznosząc okrzyk na cześć Jubilat, który obecni z zapalem trzykrotnie powtórzyli; dr. Czarnik im. całego Sokolstwa, kończąc słowami: „To, czem dziś jest Polska, jest w wielkiej mierze Twoją zasługą, zacyt arcybiskupa, który budził miłość i utwierdzał w pracy. Czołem!”; p. Jaworski im. Polskiego Związku kolejarzy; p. Sudhof im. mieszczaństwa; mała dziewczynka z bursy im. gen. Hallera, oraz jedna z pań, ubrana w piękny biały kontusz. —

Odpowiedź ks. biskupa.

Wzruszony tak serdecznym i owacyjnym powitaniem ks. biskup Bandurski wyraził uczucia, jakie przepełniały serce jego w chwili, gdy dojeżdżał do Lwowa, kreso-

wej twierdzy polskości, a nadto miasta związanego ze wspomnieniami jego młodości. We Lwowie — mówił ks. biskup — przeżyłem szereg lat od wczesnego dzieciństwa, tu odebrałem całe wykształcenie, tu pracowałem jako wikary, następnie jako sufragan. Czuję się upokorzony, widząc tyle objawów miłości tego miasta, którego widok napelnia mnie czcią. Gdy zbliżałem się do Lwowa, zdawało mi się, że muszę mówić z duchami dzieci, które broniły go z bezprzykładnym w dziejach męstwem, że zbliżam się do sanktuarjum miłości Ojczyzny. Ja, mały, nikły — jadę do was, moich, niedających się przeciwnościom zbroczyć ani zawrócić z drogi. Wobec klęski powodzi chciałem odroczyć tę uroczystość, jednakże przybyłem w przekonaniu, że w takiej chwili trzeba odwiedzić was niezłomnych, którym katastrofa nie przeszkodziła w organizacji wielkiej rewji gospodarczej, będącej tryumfem wysiłku ducha.

Przemówienie swoje ks. biskup zakończył okrzykiem na cześć społeczeństwa lwowskiego.

Wręczenie dyplomu honorowego.

Z dworca kolejowego ks. biskup zarzucony formalnie kwiatami udał się do kościoła OO. Dominikanów, gdzie odprawił cichą mszę świętą. Następnie przybył do dużej sali ratuszowej, w której zebrali się delegaci całego społeczeństwa polskiego. — Na salę dostojnego Gościa wprowadzili: wojewoda hr. Borkowski, wicewojewoda Eckhardt i komisarz rządowy p. Roman Strzelecki.

Pierwszy zabrał głos p. Strzelecki, stwierdzając, że tą radosną uroczystością przyłącza się do ogólnego akordu uznania i wdzięczności całego narodu miasto Lwów, które ks. biskupa mianowało obywatelem honorowym. Archiwariusz miejski p. Rachwał odczytał tekst dyplomu honorowego, a obecni wzniesli okrzyk na cześć Jubilata i uczcili go długotrwałymi oklaskami. Z kolei przemawiał jeszcze pułk. Baczyński, wręczając ks. biskupowi księgę z adresami hołdowniczymi, poczem zabrał głos

biskup Bandurski

i mniej więcej temi słowami przemówił do zebranych:

„Cieężko walczyć z sercem. Serce sercem trzeba zwyciężać. Walkę stoczyć z sobą musiałem, aby przybyć do was, gdyż zdawało mi się, że nie powinien tego czynić. Nie lubię owacji. Ale serca wasze zwyciężyły moje serce, chociaż przekonany byłem, że hołd ten niezastużony, bo nie jest zasługą kochać Polskę. Gdy odbieram te niesłychane dowody miłości, czuję, że nie mnie się one należą, ale idei, którą reprezentuję, tej idei, w jakiej nas wszystkich widzę złączonych, a która nazywa się Polską. Dziękuję miastu za ten najwyższy zaszczyt, jakim mnie obdarzyło. Ten gród, który mnie wychował, dowiódł czynem wiernem, że pracowałem z wami, że lwowskie dzieci uczyły kochać Ojczyznę. Gdy na grobie Nieznanego Żołnierza składał dziś hołd, czułem, że to pokolenie, które tam na ementarzu spoczywa, uczy młode pokolenie tej czynnej miłości. Jak ongi złączyło się społeczeństwo całe do wielkiej roboty odbicia Lwowa i oddania go Rzeczypospolitej, tak dziś twórzmy jeden front, który będzie naszą siłą przeciw wschodowi. Narzekał ongiś Krasiński: „Rozebraliście Polskę, gorzej, niż wrogowie”. Dziś, gdy Polska żyje, można powiedzieć, że znowu ją rozbijamy, uważając częstkę za całość. Po gorącym apelu do zgody i jedności, zakończył jubilat mowę słowami: „Byłem z wami w czasach niewoli, byłem na szaniecach w czasie wojny

i dziś czasie pokoju stają z wami do pracy. W tej myśli przyjmują wasz hold i oddają cześć lwiemu grodowi, strażnikowi i deatów religijnych i narodowych“.

Na zakończenie tej uroczystej chwili obecni odśpiewali Rotę.

Popołudniu młodzież wszystkich szkół lwowskich złożyła hold ks. biskupowi, defilując przed gmachem województwa. Do niezliczonych zastępów uczniów i uczenic z balkonu przemówił Dostojny Gość, poczem zeszedł na dół na ulicę i tu witał rzesze dziecięce, rozdając im obrazki święte. Młodzież Jubilatą zasypała kwiatami.

Wieczorem odbył się w salach Rady miejskiej raut, wydany na cześć ks. biskupa Bandurskiego, który zgromadził cały szereg osobistości, a między tymi byli:

Ks. Arcyb. Teodorowicz, minister roln. Niezabytowski, wojew. Borkowski, gen. Norwid-Neugebauer, gen. bryg. Zawistowski, ks. gen. Bogucki, ks. mjr. Bombas, komendant m. pułk. Nowakowski, pułk. Gigiel, pułk. Krajewski, pułk. Hozzowski, pułk. dr. Bardel, wicewojewoda Eckhardt, nac. Rutkowski, prez. Sądu Apel. Czerwiński, prez. Izby skarb. Pollak, prez. Prokur. gen. Hamerski, ks. inf. Dawidowicz, ks. kan. Kajetanowicz, ks. m. tr. Baczyński, starosta lwowski Zieliński, dyr. pol. dr. Reinlender, insp. pol. Nowodworiski, poseł Hipolit Sliwiński, komisarz rząd. m. Lwowa Strzelecki, zastępcy kom. rząd. prof.

Matakiewicz i Frankowski, wiceprez. Izby handl. i przem. Höflinger, prez. giełdy dr. Paneth, dyr. gazowni Zardecki, prof. Chyliński, prez. dyr. cel Smolka, ks. prof. Szydełski, Sokolstwo z prez. Czarnikiem i dr. Małaczyńskim, poseł Kosydarski, poseł Eisenstein, wizytator Zagajewski, rekt. Pawłowski, dyr. archiwum państw. dr. E. Barwiński, inż. Opolski, rad. Włodzimirski, prez. Zw. Obr. Lwowa pułk. Baczyński, przew. Zw. Le gionistów kap. Schmal, przew. Ligi Kobiet Bogdanowiczowa, rad. Bogdanowicz, prezes Tow. Dziennikarzy red. Laskownicki, dr. Dzisiaj Stroński, dyr. Maria Jaworska, Kornel Payger, dr. Wasser, Józef Litwinowicz, Wl. Buszek i inni członkowie Rady przybocznej, prez. Ogniska naucz. Deszberg, prez. Zw. zawod. naucz. szkół średnich Hubert, kur. Orlean, radca woj. Karchezy, wiceprezes Dyr. kolejowej dr. Swatoń, komendant woj. PP. insp. Grabowski i w. in.

Raut o niezwykle serdecznym i ożywym nastroju przeciągnął się do późnej nocy.

Jeszcze w ciągu soboty ks. Biskup Bandurski złożył wizyty: nieobecnemu we Lwowie ks. Arcyb. Twardowskiemu na ręce ks. infułatów Zajchowskiego i Czajkowskiego, ks. Arcybiskupowi Teodorowiczowi, wojewodzie hr. Borkowskiemu, inspektorowi armji gen. Norwid-Neugebauerowi i komisarzowi rządowemu m. Lwowa p. Strzeleckiemu.



Adolf Wietchy

obecny naczelnik Ochotniczej Straży Pożarnej „Sokół“ we Lwowie.

Jubileusz Ochotniczej Straży Pożarnej „Sokół“ we Lwowie.

(d.). Równocześnie z uroczystem przyjęciem ks. biskupa Bandurskiego w murach miasta naszego odbywa się obchód 60-letniego istnienia lwowskiej Ochotniczej Straży Pożarnej „Sokół“. Na Zjazd ten przyjechało do Lwowa ponad 100 delegatów z różnych stron Polski.

Wczoraj rano orkiestry na ulicach miasta odegrały pobudkę. Następnie o godzinie 9-tej rano w Bazylice archikatedralnej odbyło się uroczyste nabożeństwo. Cichą mszę św. odprawił ks. biskup Bandurski, poczem wygłosił podniosłe i porywające kazanie, jakiego wierni Kościoła już dawno w murach tej świątyni nie słyszeli.

Po nabożeństwie wszystkie przybyłe do Lwowa straże pożarne defilowały na placu Marjaekim przed ks. biskupem Bandurskim, ministrem Niezabytowskim, wojewo-

da hr. Borkowskim, gen. Norwid - Neugebauerem, kom. Strzeleckim i wszystkimi dygnitarzami, biorącymi udział w Zjeździe. Defilada prowadzona przez prezesa Straży pułk. Baczyńskiego wypadła dziarsko i składnie.

W południe w Wielkim Teatrze odbyła się uroczysta Akademia. W pięknie przystrójonej kwiatami loży wojewody zjawił się ks. biskup, którego zebrani powitali huraganem oklasków. Po przemówieniu p. M. Dziedzieliczowa nastąpiły produkcje. Spiewał chór „Echa“ i Tow. Muzycznego, recytowała Wanda Siemaszkowa, śpiewali Pastówna i Łowczyński, deklamował artysta Bielecki, a grała orkiestra 40 pp.

Równocześnie prawie w sali ratuszowej toczyły się obrady strażackie, złączone z jubileuszem Towarzystwa. Obrady zagał prezes pułk. Baczyński, poczem przemówił gen. Norwid - Neugebauer imieniem marszałka Piłsudskiego, jako członka honorowego Związku straży pożarnych. Następnie życzenia jubileuszowe składali: komisarz rządowy p. Strzelecki, dyrektor P. D. U. Przedpełski, dr. Małaczyński im. Sokolstwa, inż. Lisowski im. Związku Obrońców Lwowa itd.

Po przemówieniach zasłużonym na polu pożarnictwa rozdano złote medale zasługi, a to pułk. Baczyńskiemu, Ludwikowi Gajewskiemu, Antoniemu Winklerowi i Aleksandrowi Borkowskiemu.

Po obiedzie, w którym udział wziął także ks. biskup Bandurski, strażacy-delegaci udali się do koszar miejskiej straży pożarnej przy placu Strzeleckim, gdzie odbył się popis lwowskiej Ochot. Straży pożarnej. Składnie i brawurowo demonstrowano sposoby gaszenia wszelkiego rodzaju pożarów.

Dyrektor rzeźni miejskiej zawieszony w urzędowaniu.

(d) Jak wiadomo, jeszcze przed rozwiązaniem Rady miejskiej, Prezydium m. Lwowa zarządziło wytoczenie dochodzeń dyscyplinarnych przeciw p. Krzyształowiczowi, dyrektorowi rzeźni miejskiej. Dochodzenia te prowadził radca magistratu p. Szandrowski.

Tymczasem komisarz rządowy p. Strzelecki po zbadaniu dotychczasowych aktów w tej sprawie, w sobotę rano zawiesił p. Krzyształowicza w urzędowaniu i polecił kancelarii swej przekazać sprawę do Prokuratury przy Okręg. sądzie karnym.

Kierownictwo rzeźni narazie objął starszy weterynarz miejski, p. Terlecki.

Wybrał się do Argentyny i z żalu wrócił do Lwowa.

(d) Ślusarz kolejowy, Aleksander Kurylec, pobrawszy zaliczkę na swoje pobory, wyjechał do Argentyny, lecz w drodze został przez policję przytrzymany pod zarzutem sprzeniewierzenia i odstawiony do Lwowa. Toteż ubiegłej soboty stanął przed sądem. Rozprawę prowadził radca Frankel, bronił adwokat dr. Thumin.

Na rozprawie Kurylec bronił się w ten sposób, że pobrawszy zaliczkę w warsztatach kolejowych, wprawdzie wyjechał do Argentyny lecz w drodze rozmyślił się. Żał mu było za rodziną, a w szczególności za matką, która na dworcu kolejowym, żegnając go, zalewała się łzami. Obraz ten Kurylca prześladował, wobec czego postanowił wrócić do Lwowa i wtedy na jednej ze stacyj został przytrzymany. Pieniądze, pobrane w warsztatach kolejowych, przed wyjazdem swoim wręczył matce z poleceniem, by natychmiast je oddała w kancelarii warsztatów, lecz matka już nie zdążyła tego uczynić.

Przesłuchani świadkowie, Katarzyna Kurylec, matka oskarżonego, potwierdziła w zupełności obronę obwinionego, zaś naczelnik warsztatów p. Pöckh wystawił Kurylcowi



Pułk. Karol Baczyński

zasłużony działacz na polu pożarnictwa, byłý naczelnik, a obecny prezes Ochotniczej Straży Pożarnej „Sokół“ we Lwowie.

KAWA RIEDLA

bardzo dobre świadectwo co do jego uczciwości i pracowitości. Wobec tego po przeprowadzonej rozprawie i przemówieniu obrońcy

dra Thumina zapadł wyrok uwalniający Kurylca od winy i kary.

Z OSTATNIEJ CHWILI.

O morderstwo z przed 6 lat.

Sensacyjny proces przed przysięgłymi.

Wiarołomna żona.

(K. D.) Poszedł na wojnę w roku 1914 Hryc Stec, gospodarz z Polanki koło Pustomy, pozostawiając w chacie młodą żonę, Marję. Minęły cztery lata, Hryc nie dawał o sobie żadnego znaku życia. Marynie było markotno. Nadzieję na powrót męża straciła. Poszukała więc sobie innego, który u niej zamieszkał. Tym innym był Ignacy Amałowicz. Marja pokochała go, nie bacząc weale na jego kryminalną przeszłość (za zbrodnie morderstwa odsiedział 20 lat ciężkiego więzienia). Wynikiem tej miłości i wspólnego pożycia od r. 1918 było troje dzieci.

Żywy trup.

Nagle na wiosnę r. 1921 zjawił się w Polance legalny mąż Maryny, Hryc. Wrócił z niewoli rosyjskiej i upomniał się o swoje prawa. Wiarołomnej żonie przebaczył. Dzieci — owoc wiarołomstwa — uznał za swoje, a rywala Amałowicza skłonił do wyprowadzki ze swej zagrody.

Zaskoczona powrotem Hrycia Maryna z tej nieoczekiwanej zmiany nie była zadowolona. Teskniała za Ignacym, który jako mężczyzna bardziej jej się podobał. Mieszkając z mężem pokryjomu zdradzała go dalej z kochankiem Ignacym.

Morderstwo.

30 sierpnia 1921 r. o godzinie 11 w nocy Hryc Stec usłyszawszy pukanie do okna i głos:

„Wstawajcie koni pasut sia w horodi“ wyszedł z chaty. Stał na progu sieni. Padły trzy strzały i położyły Hrycia trupem na miejscu.

Kto sprawca?

Zgodnie z głosem opinii całej wsi — poszukujące sprawcy organa policyjne skierowały podejrzenie na Ignacego Amałowicza i nazajutrz aresztowały go. Do winy się nie przyznał.

Skazany na śmierć.

29 listopada r. 1921 stanął Amałowicz pod zarzutem zbrodni morderstwa przed przysięgłymi we Lwowie, którzy 12 głosami wydali werdykt potwierdzający winę oskarżonego. Na podstawie tego werdyktu Trybunał skazał Amałowicza na karę śmierci. Obrońca z urzędu r. dr. Łyczkowski zgłosił imieniem skazańca zażalenie nieważności. Sąd Najwyższy jednak wyrok lwowskiego Trybunału przysięgłych zatwierdził. 28 czerwca 1922 r. egzekucja na Ignacym Amałowiczu została wykonana. Zginął śmiercią przez rozstrzelanie.

Po 6 latach.

Od czasu dokonania mordu na śp. Stecin mija lat 6, od czasu wykonania egzekucji na Amałowiczu lat 5.

Pogrzebana już zdawałaby się sprawa wylazi przed forum sądowe na nowo. Oto okazało się, że rozstrzelany Amałowicz nie był bezpośrednim sprawcą zamachu dokonanego na śp. Stecin, a czynu tego bezpośrednio miał się dopuścić Oleksa Hałamaj wraz z kolegą Józefem Rajterem, wynajęty w tym celu za zapłatą 10 tysięcy marek przez zainteresowanego w zgładzeniu Stecia — Ignacego Amałowicza.

Tajemnicze pogłoski.

Po wykonaniu wyroku na skazanym Amałowiczu — sprawa śmierci śp. Stecia przyćmiewa. Dopiero od roku we wsi Polance poczęły krążyć pogłoski, jakoby Stecia zamordował Oleksa Hałamaj, przy współudziale Józefa Rajtera. Były to jednakże

tylko pogłoski, nie dające się sprawdzić mimo energicznych dochodzeń policyjnych.

Stanowczy zwrot.

Sprawa ta wylaziła znów na wierzch w dniu 25 lutego br. Aresztowany za napad morderczy na Iwana i Katarzynę, Hałamajów, rodziców męża swej siostry — Piotr Jaremczuk, zeznał na posterunku w Pustomy, że syn Iwana Oleksa Hałamaj przyznał się przed nim do zamordowania śp. Stecia.

Wyświetlenie tajemnicy, czy zemsta?

Wedle zeznań Piotra Jaremczuka oskarżony Oleksa Hałamaj wyznał mu, że to on właśnie w nocy 30 sierpnia 1921 r. zamordował Hryńka Stecia z polecenia i z namowy Amałowicza, który za zabicie męża swej kochanki ofiarował mu 10 tysięcy marek, zegarek i rewolwer.

Ze względu na to, że zapodajęcy te rewelacje Piotr Jaremczuk jest zabójcą matki oskarżonego Hałamaja — zeznania jego nie miałyby szczególnego znaczenia, gdyby nie zostały potwierdzone przez

klasycznego świadka

Michała Cymbałę, który przesłuchany w śledztwie — zapodał wręcz sensacyjnie szczegóły, rzucające pewne światło na tajemnicę, kto był bezpośrednim mordercą śp. Stecia.

Rewelacje Cymbały.

— Dwa czy trzy dni przed morderstwem — mówił w śledztwie Cymbala — na Matkę Boską — byłem z Oleksą na odpuście w Małkowicach. Po drodze pokazywał mi rewolwer. Mówił, że dostał go od Amałowicza, by zastrzelił Hryńka Stecia, za co ma dostać jeszcze zegarek i pieniądze. W kilka dni po morderstwie Oleksa zwierzył mi się, że to on razem z Józefem Rajterem wyszedłszy z wesela u Wasyla Jaremczuka poszedł pod mieszkanie Stecia. Rajter zapukał do okna i zawołał, że konie pasą się w ogrodzie, a Oleksa oddał 3 strzały.

Podobnie zeznawali w śledztwie dalsi świadkowie familjanci Piotra Jaremczuka, przed którymi również Oleksa miał się przyznać do zbrodniczego czynu.

Z obawy.

Zapytani w śledztwie, gdzie byli w czasie procesu przeciw Amałowiczowi i dlaczego wówczas nie zeznawali, zapodali, że nie czynili tego z obawy przed zemstą Oleksy.

Co powiedzieli oskarżeni?

Aresztowani pod zarzutem zamordowania śp. Stecia Aleksa Hałamaj i Józef Rajter w ciągu śledztwa kilkakrotnie zmieniali swe zeznania.

Oleksa Hałamaj zrazu zaprzeczył jakoby brał udział w zbrodni lub opowiadał komukolwiek o jej wykonaniu.

W dwa dni potem 17 marca br. oświadczając się na zeznania świadków przyznał, że opowiada Cymbale o zastrzeleniu Stecia, jednak czynu tego nie popełnił.

1-go kwietnia br. Hałamaj zgłosiwszy się dobrowolnie u sędziego śledczego, zeznał, iż 30 sierpnia 1921 r. na weselu u Wasyla Jaremczuka spotkawszy się z Piotrem Jaremczukiem — wyszedł z nim na ulicę. Zastał tam rozmawiających Ignacego Amałowicza z Józefem Rajterem.

Poszli, we czwórkę na wódkę, którą

miał zafundować Amałowicz. Pod chatą Stecia Amałowicz kazał się im zatrzymać pod stodołą, sam zaś poszedł pod okno Stecia. Usłyszano trzy strzały. Nadbiegł Amałowicz i krzyknął: uciekajcie, a rewolwer oddał Rajterowi, który na drugi dzień wręczył go Hałamajowi. Hałamaj sprzedał rewolwer Piotrowi Jaremczukowi.

„Zabiłeś, zastrzeliłeś, pochwaliłeś się...“

Józef Rajter przesłuchany 13 marca br. zaprzeczył, by wiedział o czemkolwiek. — Dnia 31 marca br. oświadczył sędziemu śledczemu:

— Prawdy nie mówiłem, bo namówił mnie do tego Hałamaj. Byłem z Hałamajem na weselu u Wasyla. Wyszliśmy stamtąd obaj. Hałamaj zapukał do Stecia. Ja stołem w oddaleniu 100 kroków. Padły trzy strzały. Oleksa nadbiegł zdenerwowany. — Uspokajałem go i zabrałem mu rewolwer. Na drugi dzień zaniósłem mu rewolwer i zapytałem, dlaczego zabił człowieka niewinnego. On twierdził, że wynajął go do tego Amałowicz. Skonfrontowany z Hałamajem powiedział mu Rajter: zabiłeś, zastrzeliłeś, pochwaliłeś się. Hałamaj odparł: jestem niewinny.

Dnia 9 kwietnia br. Rajter cofnął swe zeznania obciążające Oleksę Hałamaja. — W rezultacie obaj stanęli zgodnie na stanowisku, że czynu dopuścił się Amałowicz, a oni obaj byli tylko obserwatorami.

Czy omyłka sprawiedliwości.

Przed kilku dniami niektóre pisma pomieszczaając zapowiedź dzisiejszego procesu — zapodały, jakoby ława przysięgłych skazując 29. listopada 1921 r. Ignacego Amałowicza na śmierć, zasądziła człowieka niewinnego. Tymczasem w istocie na szczęście chodzi tu jedynie o omyłkę formalną. Amałowicza skazano jako sprawcę bezpośredniego. W dzisiejszym świetle wyglądałby na sprawcę pośredniego, ale mimo wszystko istotnego, bo kto do morderstwa namawia i morderców wynajmuje — dopuszcza się temsamem współudziału w zbrodni, karanego również śmiercią. I tak — czy owak Amałowicz mógł zostać skazany jedynie na karę śmierci. A więc o istotnej omyłce sprawiedliwości w werdykcie sędziów przysięgłych z dnia 29. listopada 1921 nie ma mowy.

O karę dla dalszych sprawców.

Rozpoczęta dziś rano o godz. 9-tej rozprawa przed Trybunałem przysięgłych przeciw Oleksie Hałamajowi i Józefowi Rajterowi, nie jest więc przekreśleniem wyroku poprzedniego procesu, lecz jego pogłębieniem i rozszerzeniem.

Odczytany na wstępie akt oskarżenia, zawierający nakreślone przez nas powyżej szczegóły mówi wyraźnie w swem zakończeniu:

„Surowość ustawy winna osiągnąć i dalszych sprawców, jako bezpośrednich wykonawców morderstwa“.

Rozprawa budzi niezwykle zainteresowanie. Prowadzi ją radca Antoniewicz. Oskarża prokurator Dr. Paklikowski. Obrony oskarżonych podjęli się adwokaci: Dr. Picracki i Dr. Szewczuk.

Dalsze szczegółowe sprawozdanie z tego arcysensacyjnego procesu — podamy w numerze jutrzejszym.



Maturyczny kurs nauczycielski
rozpoczyna się 15. września w Zakładzie **OLGI ŻYCHOWICZOWEJ**, Zybilkiewicza 8. — Zgłaszać się niezwłocznie od 4—5 po poł. 32874

8, I-szy Asystent Kliniki okulistycznej U. J. K.

Dr. F. Naróg

przyjmuje codziennie w chorobach ocznych od godz. 11/2—1 i od 3—5. Dla ubogich od 8—9 rano. Lwów, ul. Rutowskiego 1. 3, naprzeciw katedry. Telefon 29—77. 32489

LITOGRAFJA I SZTYCHARNIA NUT

„AKORD“ Ska z O. O. w Krakowie ul. Poselska L. 7 — sztychuje i litografuje nuty i śpiewniki jakoteż wykonuje okładki ilustracyjne do nut i przyjmuje wszystkie roboty z zakresu litografji pod bardzo dogodn. warunkami. 3425

Weże gumowe

i pariane, płyty asbestowe, gumowe, klingerit, oliwy i inne smary do maszyn oraz wszelkie uszczelnienia kotłów, poleca najstarszy magazyn farb

O. T. WINCKLERA SYN

Lwów, Rynek 28, tel. 19-96. 31378

NA CZAS „TARGÓW WSCHODNICH“ udziela 5% opustu z niskich cen wystawowych znany P. T. Publiczności pierwszorzędnym Magazyn obuwia R. REICH, Lwów, Plekarska 6. 3392

Włamania i kradzieże we Lwowie.

(d) Nieznany sprawca dostał się do mieszkania Michała Drzewickiego przy ul. Kętrzyńskiego 14, z którego zabrał męski zegarek srebrny „Omega“, męski zegarek złoty szwajcarski, męski zegarek nikłowy, srebrną papierosnicę, ubranie dziecięce i większą ilość garderoby.

Tak samo jakiś włamywacz dostał się do mieszkania Hermana Reicha przy ul. Szpitalnej 32. Zabrał on stamtąd czarne futro i czarne palto. Wreszcie popelniono włamanie na strychu realności przy ul. Romanowicza 1. 3. Tu zabrano wiele bielizny na szkodę Marji Herstech.

Z mieszkania Edwarda Bidermana przy ul. św. Zofii 54, skradziono srebrną papierosnicę; ze sklepu Dory Oringer skradziono parę brylantowych kolczyków. Jako podejrzana o tę kradzież aresztowano niejaką Stefanję Janiszewską. Tak samo podejrzany o kradzież biżuterji u Pauliny Grwizdańskiej przy ul. Droga Pasiczna 18, jest niejaką Bazylem Popyk, zamieszkały przy ul. Gliniańskiej 4. Na szkodę szofera Teodora Szywaraka z garażu przy ul. Na Błonie 3, skradziono z auta magnet z regeneratorem marki „Bosel“.

Natomiast wczoraj policja aresztowała: Stefana Jaremczuka z Basiówki, za kradzież u radcy Krajewskiego przy ul. Pohulanka 15; Józefa Pichurę z Skniłowa za kradzieże na placach targowych; Jana Kędziora za usiłowaną kradzież walizy z wozu, stojącego na ulicy, oraz Jana Jasińskiego, mieszkającego przy ul. Gródeckiej 115, za kradzieże kur u Rajmunda Michla (ul. Na Błonie 18), oraz u Jana Kozickiego, mieszkającego przy ul. Na Błonie 30.

KAWA „MEWA“

3428

Lwów, Rzeźniaka 18.

Ku pokojowi...

Rezolucja polska o nieagresji odesłana do komisji rozbrojeniowej.

Genewa, 11 września. (Pat.) Na wczorajszym posiedzeniu Zgromadzenia Ligi Narodów, przemawiał min. Briand, nawołując do szukania dróg, ku wzmocnieniu zaufania narodów, prowadzącego do pokoju. Briand podkreślił wielkie znaczenie prac Ligi Narodów, nawet wówczas, gdy zamierzony cel nie dał się osiągnąć. Minister Briand nie podziela poglądów Scialoju, jakoby rezolucja polska była tylko powtórzeniem artykułu 10. Paktu. Podnosząc przemówienie Sokala, Briand oświadczył: „Z żalem muszę oświadczyć, że nie podzielam poglądów mego przyjaciela Scialoju. Powiedział on: Przyniesiono nam tu rodzaj pragnienia, wynikającego z najlepszych intencji. Nasz kolega Sokal rozwinął z wielką elokwencją i uczuciem intencje tego pragnienia, o którym wspomnieli Scialoju“.

Mówiąc dalej o pracach dokonanych przez Ligę i rezultatach dodatnich jej interwencji, Briand przypomniał wielkie dzieło pomocy uchodźcom wojennym, podkreślając przy tej okazji wciąż wzrastające zaufanie i dobrą wolę członków Ligi Narodów. „Brzmia mi dotąd w uszach solenne słowa tak bardzo szlachetne, a jednocześnie odważne dra Stressemanna, gdy z tej trybuny wobec 47 narodów zebranych w obliczu całego świata powiedział: Gdv podpisywałem układ w Locarno, nie miałem dwóch różnych poglądów na sprawę wojny. Kraj mój zdecydował się i jest zdecydowany nie nieciekać się do wojny, zarówno na wschodzie, jak i na zachodzie Europy“. Czy nie ma to żadnego znaczenia, że skierował on myśl tego kraju tylko w kierunku rozstrzygnięcia prawnego? Po Stressemannie mogą przyjsć inni ministrowie niemieccy, wyniesieni na fali polityki wewnętrznej

i mogą oni mieć inny pogląd. Ale uroczyste zobowiązanie, podkreślone w ten sposób i zanotowane w pamięci ludów nie jest łatwo zlekceważyć. Z kolei Briand wysoko podniósł znaczenie zobowiązań moralnych, zwłaszcza zobowiązań tej miary, jak nie uciekanie się do wojny, popierając w ten sposób przedłożoną wczoraj rezolucję polską, przy czym powiedział: Jakże można twierdzić, że wyrażona wola nie wnosi nic nowego. Jeżeli w pewnych warunkach nie czas, albo nie można zrealizować budowania, to wielkim dobrem jest przynajmniej wyraz nadziei i głośne podkreślenie woli realizacji. Tego rodzaju deklaracje wzbudzają echo w sumieniu ludzkim, a przenikając do świadomości, stają się wkrótce powszechnymi.

Minister Briand zakończył swą mowę apelem: Panowie, wszyscy ku pokojowi przez arbitraż.

Genewa, 10 września. (Pat.). Chamberlain na wczorajszym posiedzeniu Ligi Narodów m. in. powiedział: Witam z wielką przyjemnością wniosek delegata polskiego, wzywający nas do solennego stwierdzenia naszej zdecydowanej woli pójścia ku pokojowi i unikania wojny.

Genewa, 11 września. (Pat.) Po wczorajszym wieczornym posiedzeniu Zgromadzenia Ligi Narodów odesłano przedłożone przez ministra Sokala rezolucje o nieagresji do komisji rozbrojeniowej. W ten sposób rezolucja ta będzie przedmiotem dyskusji, przy okazji której przedstawiciele wszystkich państw będą mieli sposobność wypowiedzenia szeroko swoich poglądów na sprawę bezpieczeństwa, arbitrażu i rozbrojenia.

Efekt propozycji polskiej.

Obecny stan bezpieczeństwa niewystarczający. --- Niebezpieczny członek Ligi. --- Walka wyborcza do Rady Ligi.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (j). Korespondent genewski „Kurier Warszawski“, reasumując efekt propozycji polskiej w sprawie paktu o nieagresji, tak pisze: Propozycja polska stała się jakby

sygnałem do złożenia przez wszystkie mniejsze państwa deklaracji, że nie uważają obecnego stanu bezpieczeństwa za wystarczający.

Już sam fakt stwierdzenia tego stanu rzeczy, i wobec tego, że mówiono o bezpieczeństwie wśród członków Ligi Narodów, wskazał, że jest ktoś, kogo w tej rodzinie ligowej uważają za niebezpiecznego. Stało się więc jasnym, że tylko od Niemiec wszyscy oczekują istotnych gwarancji, aby mieć pewność, iż pokój świata nie zostanie naruszony.

Pozatem Polska, która pomawiano o korzystanie z instytucji Ligi Narodów, wykazała troskę o wzmocnienie autorytetu genewskiego, co, niezawodnie

nie pozostanie bez śladu w zajmowanym przez nią stanowisku w Ionie Ligi Narodów.

Wniosek Polski, poparty przez Anglię, Francję i Niemcy, będzie rozważony przez trzecią komisję, a dalsza dyskusja nad nim może tylko

pogłębić ujęcie sprawy bezpieczeństwa, i jeśli nawet nie znajda się rezolucje, gwarantujące w zdecydowany sposób pokój po-

wszechny, to jednak wykazane będą główne braki i niebezpieczeństwa obecnej sytuacji w tym względzie, na czym możemy tylko zyskać.

Pierwsze dni bieżącego tygodnia zapełni walka wyborcza do Rady Ligi Narodów.

Kandydatura Irlandji uzyskała ostatnio bardzo poważne szanse, a to wobec osłabienia, a nawet wręcz upadku kandydatury Grecji. Ta ostatnia kandydatura

uważana jest powszechnie za pogrzbetaną wobec mowy Politisa, przeciwko propozycji Polski.

Fakt ten wskazuje najlepiej jak popularna i odtwarzająca nastroje w zgromadzeniu Ligi Narodów była inicjatywa polska.

Wszystkie mniejsze państwa zwalczają obecnie zdecydowanie kandydaturę Politisa właśnie za wystąpienie jego przeciwko propozycji polskiej.

PRZESLUCHANIE CZŁONKÓW RODZINY GEN. ZAGÓRSKIEGO.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j) Mjr. Mazurkiewicz, prowadzący śledztwo w sprawie tajemniczego zaginięcia gen. Zagórskiego, przesłuchał ostatnio bratanicę gen. p. Irenę Zagórską, oraz p. Bielską.

Dodatkowe wynagrodzenia

za czynności pozasłużbowe.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j.) Minister poczt i telegrafów wniosie na najbliższem posiedzeniu Rady Ministrów projekt rozporządzenia, wprowadzającego dodatkowe wynagrodzenia za rozmaite czynności pozasłużbowe. Projekt podwyższa wynagrodzenia z tytułu dodatków już istniejących, oraz przewiduje wprowadzenie nowych, t. zw. ubocznych dodatków, a to za pracę w niedziele i święta, za konwojowanie poczt na drogach bitych, za kierownictwo, za pracę pozasłużbową, dalej dodatku kasowego, dodatku ty-

tulem tantjemy telefonicznej, oraz dodatku technicznego.

Wynagrodzenia te zostały już umieszczone w preliminarzu Ministerstwa poczt i telegrafów na rok 1928-9. Ponieważ projekt ten musi uzyskać jeszcze aprobatę Ministerstwa skarbu, przeto w najbliższych dniach udaje się do ministra Czechowicza delegacja urzędników pocztowych, telegraficznych i telefonicznych, aby prosić go o przychylnie stanowisko wobec projektu ministra poczt i telegrafów.

Oczyścić miasta!

Walka z brudem i niechlujstwem.

(Od naszego korespondenta.)

Warszawa (j.). W związku z ostatnim okólnikiem ministra spraw wewnętrznych gen. Składkowskiego o oczyszczeniu miast, miasteczek i wsi

wyjeżdża w dniu 2. października 17 urzędników administracyjnych do wszystkich województw w celu zbadania stanu sanitarnego w siedzibach tych województw

oraz w trzech miastach powiatowych i w czterech wsiach każdego województwa.

Inspekcja ta potrwa siedm dni, poczem powtórzona będzie znów w listopadzie. Na podstawie otrzymanych raportów minister Składkowski wyda dalsze zarządzenia i poweźmie ewentualne decyzje o dymisjach nieudolnych urzędników.

Z tęsknoty za matką.

Samobójstwo robotnika fabrycznego.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa (j.). Wczoraj popełnił w Warszawie samobójstwo wśród niezwykłych okoliczności 21-letni Józef Szyszko, robotnik fabryczny. Niedawno temu umarła mu 60-letnia matka. Zgon jej podziałał tak silnie na syna, że od tego czasu

nie jadł on, nie spał i wykazywał coraz większe rozdrażnienie nerwowe.

Wczoraj przed południem leżał Szyszko na łóżku po bezsennej spędzonej nocy i nagle zerwał się z okrzykiem:

„mamo, idę do ciebie!”.

Zanim zdołano mu przeszkodzić, rzucił się do okna i

z wysokości 2-go piętra runął na dziedzińiec, ponosząc śmierć na miejscu.

Zuchwały napad.

Bandyci zdemolowali kawiarnię i obrabowali gości.

Warszawa (AW). Przy ul. Litewskiej na mieszczącej się tam kawiarnię dokonano zuchwałego napadu. 3 napastników, którym towarzyszyła 1 kobieta, po wszczęciu w kawiarni awantury zdemolowała całkowite

urządzenie tego lokalu, po steroryzowaniu usługi kawiarnianej zrabowało zebrany w lokalu gościom kilkaset złotych. Bandyci zbiegli bez śladu.

Zaniepokojenie wśród pracowników państwowych.

Telef. od naszego korespondenta).

Warszawa. (j.) Centralna komisja porozumiewawcza związków zawodowych pracowników państwowych wydała komunikat, w którym stwierdza zaniepokojenie wśród pracowników państw. z tego powodu, że rząd opracowuje nowe ustawy o płacach bez porozumienia się z przedstawicielami pracowników państw. Komunikat wyraża nadzieję, że rząd jeszcze w porę zasięgnie w tej ważnej sprawie opinii interesowanych sfer urzędniczych.

OMAL NIE KATASTROFA.

Kraków. (PAT). Dnia 9 o g. 10'30 pociąg idący z Krakowa do Zakopanego, wpadł między Makowem a Osielcem na znajdujące się na torze drzewo długości około 10 m. łamiąc je w połowie. Od uderzenia zniszczona została rampa kolejowa. Jak się następnie okazało, przejeżdżający przez tor wieśnik z drzewem słysząc nadchodzący pociąg, wyrzucił konie i wóz z drzewem zostawił na torze. Przejeżdżający z wielką szybkością pociąg całą siłą wpadł na zastawiony tor, łamiąc drzewo grubości 30 cm. Dochodzenia w toku.

Akcja młodzieży akademickiej.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa (j) Wobec nieprzyjęcia delegacji Zw. bratnich pomocy przez min. oświaty dr. Dobruckiego, młodzież akademicka zamierza podjąć akcję, która przyczyniłaby się do wyjaśnienia istotnego stosunku Ministerstwa oświaty do młodzieży akademickiej, oraz jej spraw i potrzeb. W akcji tej młodzież nie cofnie się nawet przed proklamowaniem strajku ogólno-akademickiego.

Śmierć dziecka

pod kołami wojskowego auta.

(d.) Wczoraj popołudniu wypadek tragicznej śmierci dziecka miał miejsce na ul. Kazimierzowskiej obok realności pod l. 12. Mianowicie pod kołami samochodu wojskowego zginął Stanisław Brunicki, liczący sześć lat.

Samochód, który najechał na Brunickiego, należał do 6 pułku lotniczego. Mały Brunicki śmierć poniósł na miejscu, poczem zwłoki jego przewieziono do Zakładu medycyny sądowej.

Policja szofera Łuczyńskiego oddała do dyspozycji wojskowej żandarmerji.

FIRMA S. TABAK

hurtowny skład sukna
ul. Kazimierzowska 10
(Dom towarowy).

3266

poleca na sezon jesienny i zimowy ostatnie nowości na płaszcze damskie, materiały na garderobę męską, wełny, jedwabie i t. p.

Osobny oddział detaliczny. Ceny hurtowne.

SESJA SENATU ZWOŁANA NA 22 bm.

Warszawa (Pat) Dnia 10 bm. o g. 1'30 w kancelarii Sejmu i Senatu złożone zostało przez sekretarza wicepremiera Bartla por. Zaćwilichowskiego zarządzenie Prezydenta Rzpltej w sprawie zwołania Senatu na sesję nadzwyczajną. Tekst zarządzenia ma następujące brzmienie:

Na podstawie art. 37 konstytucji zwołuję Senat do miasta stoł. Warszawy na sesję nadzwyczajną od 22 września 1927.

Spała, 9 września 1927. Prezydent Rzpltej: Ignacy Mościcki, prezes Rady ministrów: Józef Piłsudski.

Każdy może się wzbogacić!

kto zakupi natychmiast los I. klasy w największym i najszcześniejszym kantorze Państw. Loterii Klasowej

„NADZIEJA”

Lwów — ulica Sykstuska I. 6.

Główna wygrana: 650.000 zł.

Ponadto wygrane po: 400.000, 250.000, 100.000, 70.000, 60.000, 50.000, 40.000, 30.000, 25.000, 15.000, 10.000, 5.000 itd.

Co drugi los wygrywa.

Setkom ludzi przynosi Państwowa Loteria Klasowa rok rocznie bogactwo i dobrobyt. Naszej kolekturze sprzyja stale nadzwyczajne szczęście. Przewiduje się brak losów, poleca się przeto zamawiać natychmiast. Na zamówienia wysyłamy losy oryginalne odwrotną pocztą, załączając plan gry i nasz blankiet P. K. O. na bezpłatną przesyłkę należytości. — Ceny losów: Czwartka zł. 10.—, półówka zł. 20.—, cały los zł. 40.—

W tem miejscu wyciąć i przesłać nam wypełnione w liście.

3341

KARTA ZAMÓWIEN. W.

Do „Nadzieji”, Lwów, Sykstuska 6. Niniejszem zamawiam do I. klasy Państwowej Loterii Klasowej:

losów całych po 40 zł.
półówek po 20 zł.
ćwiartek po 10 zł.
Należytość złotych
uiszczę po otrzymaniu losów blankietem P.K.O. przez firmę razem z losami mi przesłanym.
Imię i nazwisko
Bliższy adres

Zaginienie polsko-rumuńskiej komisji delimitacyjnej.

Pięciu ludzi przepadło bez wieści.

Stanisławów, we wrześniu.

(jz.) Jeszcze z końcem sierpnia br. wyjechała ekspedycja polsko-rumuńskiej komisji delimitacyjnej na Hryniów i Jabłonicę. Celem jej było zlustrowanie niektórych prac granicznych, oraz dokładne zbadanie t. zw. drogi Mackensena. Jak stwierdzono, cała ta komisja, w skład której wchodziło 4 Rumunów i Polak, p. St. Knopik, dojechała autem do Jabłonicy, poczem udała się wozami na Jawornik.

Od tego czasu wszelki ślad po niej za-

ginał. Mimo upływu całych dwu tygodni komisja nie powróciła i prawdopodobnie przeżywa ciężkie warunki w górach. Jak wiadomo, wkrótce po wyjeździe komisji nastąpiła szalona powódź, która odcięła ją od świata.

Zorganizowano natychmiast ekspedycję ratunkową i rozpoczęto poszukiwania pod kierownictwem p. starosty Pajęczkowskiego. Jednakowoż wszelkie usiłowania nie przyniosły dotychczas żadnego rezultatu.

Z tygodnia lotniczego.

Poświęcenie fundamentów. — Pokazy na lotnisku.

(d.) Na zakończenie Tygodnia lotniczego ubiegłej soboty popołudniu na powstającym lotnisku w Skniłowie odbyło się uroczyste poświęcenie fundamentów pod budynek, w którym mieścić się będzie szkoła mechanicznych lotniczych. Na fundamentach ustawiono prowizoryczny ołtarzyk, przed którym aktu poświęcenia dokonał ks. Żak, proboszcz z Sygniówki. Przy poświęceniu obecni byli: wojewoda hr. Borkowski, wicewojewoda Eckhardt, generał Zawistowski imieniem DOK. VI, majorowie - lotnicy Wereszczyński i Lepczyński, podpułk. gen. sztabu dr. Englisch, starosta lwowski radca Zieliński, prezes L. O. P. P. dyr. Rybicki z sekretarzem p. Piwockim, znany działacz na polu lotnictwa i były lotnik inż. Tiger, wicedyrektor Dyrekcji kolei dr. Swatoń, dr. Poratyński, dr. Parnes, prof. Szezarkiewicz jako dyrektor Internatu im. Piramowicza z wychowankami i orkiestra pod batutą kap. Władki. oraz działka szkolna z Sygniówki z dyrektorem na czele i wiele publiczności.

Z poświęcenia tego spisano akt na pergaminie i wmurowano w fundamentach. Wczoraj znowu popołudniu na lotnisku janowskim odbyły się pokazy lotnicze, które ściągają tam olbrzymie tłumy publiczności. Szósty pułk lotniczy produkował walkę aeroplanów w powietrzu, następnie z piechotą, oraz bombardowanie obiektów przy użyciu gazów trujących. W program wchodziły jeszcze inne pokazy lotnicze, jednak nie zostały wykonane, a to skutkiem niesforności zebranych ludzi. Publiczność nie utrzymywała porządku, zajmowała coraz więcej miejsca na lotnisku, a gdy przerwała kordon wojskowy i policyjny, nie przeprowadzono dalszych pokazów z obawy mogących powstać wypadków, a nawet większej katastrofy.

Zabójstwo na Błoniach.

Aresztowanie mordercy.

(d.) Jak to już donieśliśmy, w piątek wieczorem na Błoniach Janowskich został pchnięty nożem w okolice serca fryzjer Józef Rutkowski, który w następstwie tego wkrótce zmarł.

Zawiadomiony o tym fakcie Wydział śledczy policji państwowej natychmiast wdrożył dochodzenia celem ujęcia sprawcy. Śledztwo, poprowadzone w należyty kierunek, dało wnet pomyślny rezultat. Oto aresztowano sprawcę, którym jest Miron Zyrko, piętnastoletni uczeń gimnazjum ruskiego, zamieszkały przy ul. Na Błoniach Nr. 52.

Zyrko do czynu przyznał się i podał, że krytycznego wieczora odprowadzał pewną pannę do domu przy ul. Białohorskiej. Gdy wracał został napadnięty przez Rutkowskiego, a wtedy w obronie swego życia wycia-

gnął z kieszeni nóż harcera, którym Rutkowskiego przebił.

Dzisiaj Zyrko odstawiony będzie do więzienia przy ulicy Batorego.

Zaginął chłopak.

(d.) Jeszcze w sobotę rano z domu do szkoły wyszedł Karol Najwer, uczeń drugiej klasy gimnazjalnej, zamieszkały przy rodzicach ul. Boczna Kulparkowska 33, i do tej pory nie wrócił. Liczy on lat 12, jest szatyn, trochę na jedno oko zezowaty. Ubrany był w popielaty mundur i gimnazjalną czapkę. Miał przy sobie brązową torbę z książkami.

Kto wiedziałby o miejscu jego pobytu, zechce zawiadomić policję, lub też rodziców.

Wielki wiec urzędników państwowych.

(KD Wczoraj w południe w sali Sokoła-Macierzy przy ul. Zimorowicza odbył się masowy wiec urzędników państwowych wszystkich dykasterij — przy udziale delegatów reszty województw b. zaboru austriackiego.

Przybyli posłowie: prof. Głabiński, prof. Prószyński i płk. Maczyński. Zebranie zagał prez. Zw. Stow. pracowników państw. i samorządowych woj. lwowskiego p. Kwiatkowski, powołując do prezydium prof. Tureckiego (Tarnopol), inż. Stechla (Kraów) i dra Kellera (Lwów).

Prof. Turecki mówił o pokrzywdzeniu emerytów. R. Horwath wygłosił obszerny referat o położeniu urzędników państwowych, podkreślając mnóstwo bolączek, z których obok niedostatecznego uposażenia najdotkliwszy jest paragraf 116, na podstawie którego wolno dziś bez podania powodów zwolnić urzędnika w każdej chwili ze służby. W zakończeniu swych wywodów, hucznie oklaskiwanych r. Horwath odczytał szereg rezolucyj, które przyjęte zostały przez akłację. (Z braku miejsca podamy je w numerze jutrzejszym. Przyp. red.)

Po przyjęciu rezolucyj zabierał głos liczni mówcy m. in. Dr. Robinson ze Śląska, posłowie Maczyński, Prószyński i Głabiński. Ten ostatni podniósł, że obecnie wobec nadwyżki budżetowej — Rząd jest w stanie podwyższyć pensje urzędników o 25 proc. W obronie rządu wystąpił p. r. Gelbard usiłując w swym przemówieniu zważyć winę nędzy urzędniczej na Sejm i posłów. Odpowiedzieli mu obecni na sali posłowie.

Po wyczerpaniu listy mówców zapisanych do dyskusji, wśród poważnego nastroju ogółu zebranych — przewodniczący wiec rozwiązał.

Slepa odbyła podróż dokoła świata.

(b) Slepa od urodzenia Angielka, miss Almeda C. Adams, wróciła onegdaj po ro-

cznej nieobecności do rodzinnego miasta Claveland. Odbyła ona podróż dokoła świata i oświadczyła, że w czasie tej podróży spotkała się wszędzie z pomocą i życzliwością. Zadowolona jest szczególnie z podróży po Europie.

Wyjaśnienie

ostatniego numeru premjowanego „Wiek Nowego“.

W nakładzie naszego pisma z datą sobota 10 września 1927 znajdowało się kilkanaście egzemplarzy premjowanych, których tajemnicę zdradzamy dziś naszym Czytelniczkom i Czytelnikom.

Otóż w całym nakładzie z dnia tego, na str. 6-tej w artykule pod tytułem „Dozorczyńi Karolina, mąż Franciszek“, i t. d. znajduje się 1-szej szpalcie, 5 (piąty) wiersz, który brzmi:

zazdroszczenia. Mąż Franciszek z zawodu

i za te egzemplarze premij nie płacimy.

W egzemplarzach premjowanych na miejsce tego wiersza został wstawiony inny, mianowicie:

Pan Franciszek kompetencji

Tak więc, kto posiada egzemplarz „Wiek Nowego“ z datą sobota 10 września 1927 r., w którym na str. 6-tej w artykule pod tytułem: „Dozorczyńi Karolina, mąż Franciszek“ itd. na miejscu piątego wiersza w 1 szpalcie znajduje się wiersz, który tak wygląda:

Pan Franciszek kompetencji

winien zgłosić się w naszej Redakcji jutro lub do 10 dni od daty numeru premjowanego, a otrzyma premję 25-złotową w gotówce.

Zgłaszający się zechcą zaopatrzyć się w dowód osobisty celem wylegitymowania się.

W jutrzejszym numerze znowu premje!

Dalszy wykaz

tych, którzy otrzymali 25-cio złotych premje „Wiek Nowego“.

Mina Czaczkes, buchalterka, zam. przy ul. Janowskiej 78, zakupiła premjowany egzemplarz „Wiek Nowego“ z datą 7 września 1927 u kolporterki na pl. Gołuchowskich.

Marja Pakosz, żona urzędnika, zam. ul. Wronowskich 12, która kupiła premjowany egz. „Wiek Nowego“ z datą 10 września br. w kiosku róg Kopernika-Ossolińskich.

Wyplacono dotychczas 176 prem.
" onegdaj 2 "
Razem 178 prem.

Kronika bieżąca.

13
WRZEŚNIA

WTOREK

rz. kat.: Filipa m.
gr. kat.: Położ. P. B.

Temperatura w dniu 12. września o godzinie 8-mej rano: + 18° C.

REPERTUAR TEATRU WIELKIEGO.
Poniedziałek; Orłow.
Wtorek: Kredowe Kolo.

REPERTUAR TEATRU NOWOŚCI.

Poniedziałek: Wieczór tańca Maryll Gremo.

Wtorek: Narzeczona Bojara.

Środa: Ck. Emerycl.

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO:

Poniedziałek: „Wieczór humoru“ Leona Wyrczicza.

Wtorek: Syn Casanovy, ostatni wyst. K. Adwentowicza.

BIURO KONCERTOWE M. TUERKA.

Wtorek 13 września: A D A S A R I, Prima-donna opery „La Scala w Medjolanii“. 3415

KINOTEATRY:

APOLLO: Kurjer carski.

CHIMERA: Kawiarenka w Kairze.

FATAMORGANA: Czarny Orzeł.

GRAZYNA: Pieśń miłości.

KOPERNIK: Co opowiada dzielny wojak Szczapka.

LEW: Lucjano Albertini jako Rinaldo Rinaldini.

MARYSIENKA: Co opowiada dzielny wojak Szczapka?

PALACE: Klub słomianych wdowców.

PASAŻ: Złota otchłań. Tom Mix.

UCHWA: Nędznicy.

Gimnastyka rytmiczna i plastyka (Jaques Dalerose) dla dzieci, młodzieży i dorosłych w szkole muzycznej S. Kasperek (Kochanowskiego 4). Kursa prowadzi prof. Z. Świątkowska. 32965

NASZ FEJLETON TYGODNIOWY.

W dzisiejszym numerze zamieszczamy fejtou tygodniowy W. RAORTA.

KASY TEATRÓW M. dla udogodnienia publiczności z dnem dzisiejszym będą otwarte do g. 1 w południe.

„DZIEŃ OSZCZĘDNOŚCI“ proklamowany na całym świecie w roku bieżącym przypada na 30 października (niedziela). W roku ubiegłym Małopolska brała żywy udział w tym dniu. Po miastach i miasteczkach zorganizowano komitety „Dnia oszczędności“, które w porozumieniu z TOL. we Lwowie, wystąpiły z wspólnym programem, czego następstwem był znaczny wzrost wkładek oszczędności w małopolskich instytucjach pieniężnych, ponadto pogłębienie i przejęcie się idea oszczędności w jej dalszych granicach gospodarczo społecznych i narodowych. Liczymy, że i w roku bież. Małopolska nie da się wyprzedzić w zbożnych usiłowaniach i że po miastach i miasteczkach zawiązą się komitety na ten dzień. Jest wskazane porozumieć się z Tow. Oszcz. Ludowych we Lwowie (ul. Jagiellońska 1), które bierze na siebie obowiązek dostarczenia komitetowi na prowincji programu, odezw, broszur, odczytów i ulotek propagandowych i to bezpłatnie.

(d) **NOWY NACZELNIK GM. ZAMARSTYNOWA.** Ubiegłej soboty w Zamarstynowie odbyły się wybory nowego naczelnika. Na 38 głosujących radnych został 24 głosami wybrany inż. Marjan Krykiewicz.

WYNALAZKI, to bezpieczeństwo Państwa i dobrobyt narodu. Potęga ekonomiczna narodu i obrona Państwa zależy od twórczości wynalazczej jego obywateli. Polacy mają zdolności wynalazcze ogromne, większe, aniżeli niejeden sąsiad, Marnowano je jednak przez brak pomocy wynalazcom i brak opieki nad tą dziedziną twórczą. Złe te czasy minęły bezpowrotnie, gdyż Ministerstwo spraw wojskowych, oddawna interesujące się tą kwestią, postanowiło obecnie poprzeć zabiegi Tow. Miłośników wiedzy i przyrody w Warszawie (Bracka 18). Dzięki tej pomocy powstaje przy Tow. miesięcznik „Wynalazki i odkrycia“, organizuje się Związek wynalazców, oraz instytucja mająca na celu poparcie ich wysiłków. Zatem wynalazcy, w górę czoła, do szeregu i do dzieła.

RZADKOŚĆ FILATELISTYCZNA. Polski Czerwony Krzyż, okręg śląski, w Katowicach ul. Andrzeja 9, otrzymał od właściwych władz resztę znaczków powstańczych, które były w obiegu poc

APOLLO — KURJER CARSKI

DZIŚ PREMIERA.
Iwan Mozzuchin, wirtuoz ekranu w mon. arcydziele filmowym

według powieści Juliusza Vernego
p. t. MICHEL STROGOFF. — 3435

Całość w jednym programie - 20 aktów.

townym w czerwcu r. 1921 w czasie 3-go powstania śląskiego. Dochód ze sprzedaży tych znaczków (komplet 2 zł.) przeznaczony jest w zupełności na cele dobroczynne.

CORAZ CZĘŚCIEJ ZDARZAJĄ SIĘ WYPADKI, że strony wnoszą w sprawach skarbowych prośby, zażalenia itp. pisma bądźto wprost do Ministerstwa Skarbu, bądź do władz. wzgl. urzędów niewłaściwych. Taki proceder utrudnia w wysokim stopniu urzędowanie oraz powoduje opóźnienie załatwienia, albowiem wszelkie prośby, zażalenia itp. pisma muszą być poddane zwykłemu tokowi instancji, a tem samem przesłane właściwej władzy, względnie Urzędowi Skarbowemu. W interesie ludności przestrzega się zatem przed tego rodzaju postępowaniem i zwraca się uwagę na konieczność wnoszenia wszelkich pism w sprawach skarbowych do właściwych władz względnie Urzędów I. instancji.

(d) **CZYJE RZĘCZY?** W ogrodzie realn. przy ul. Zielonej 105 st. post. Marek Zygm. znalazł wczoraj koszyk z rzeczami, pochodzący prawdopodobnie z kradzieży.

(d) **AUTO I POLICJANT.** Ulicą Gródecką przejeżdżało auto osobowe 7313, prowadzone przez szofera Ant. Zachowkwa, zam. przy ul. Nowy Świat 4. Auto to najechało na posterunkowego St. Stokłose, który upadłszy na bruk, doznał potłuczenia lewej nogi.

(d) **AWANTURY.** W stanie pijanym Marian, Ludwik, dwojga imion Wojnowski z Jałowca, wywołał awanturę na pl. Gołuchowskich, przyczem pobił Marię Łoniczką. Za to został aresztowany. — Tak samo do aresztów dostał się Br. Klis, zam. przy ul. Gródeckiej 55. Ten wywołał awanturę w restauracji Tewla przy ul. Janowskiej 14.

(d) **ZBRODNIA GWALTU.** Wczoraj policja aresztowała niejakiego Mariana Mikolaj, liczącego lat 29, zam. przy ul. Weteranów 7. Dopuszczył się on gwałtu na Zofii Bogusławskiej, miesz. przy ul. Jagiellońskiej 20.

Z GIEŁDY.

Lwów, dnia 12. września.

Na dzisiejszej giełdzie porannej nieoficjalnej żądano za dolary efektywne zł. 8'91 1/2.

Wyniki sportowe z niedzieli.

Pogoń przegrywa w Poznaniu. --- Nowy rekord ligowy, ustanowiony przez Wisłę. --- Zwycięstwo Hasmonei nad Czarnymi. --- Niemcy górnośląscy zdobywają dwa punkty w Łodzi. --- Baran stawia nowy rekord w rzucie kulą. --- Wyniki krajowe i zagraniczne.

Tym razem spotkanie miejscowe zejść musi na plan drugi. Najwyższemu zapewne echem w całej Polsce odbije się smutna wieść nadchodząca z Poznania, gdzie pogrzebane zostały wczoraj wszelkie nadzieje na mistrzostwo żywiog przez Pogoń i jej zwolenników. Pogoń uległa w sprawiedliwej walce, doskonale grającej Warcie, przyczem wynik nie odzwierciedla jeszcze przewagi drużyny poznańskiej, której sędzią nie uznał jednej bramki. Tak więc na polu walki, opuszczonem przez Pogoń, zostają już dwaj tylko przeciwnicy, równie silni i godni siebie Wisła i IFC. Stare przysłowie „gdzie się dwóch bije, tam trzeci korzysta“, nie może już niestety nikomu służyć za pociechę. Mistrz nasz może się obecnie walcę o prymat w polskiej piłce nożnej już tylko przypatrywać.

Poważnie zmartwiony musiał być bramkarz Legii skoro dowiedział się o wyniku krakowskim. Ligowy rekord jego, ustanowiony niedawno w spotkaniu z Pogonią, padł sromotnie w grodzie podwawelskim. 15:0!! Takie lanie sprawiła Wisła toruńczykom, którzy na swe usprawiedliwienie mają to, że grali przez cały czas w dziesiątkę i bez najlepszych trzech graczy: Gumowskiego, Herbstrelcha i Cieszyńskiego, których zatrzymała na dworcu wojskowość ze względu na mistrzostwa międzwojewódzkie armji.

Czarni po raz trzeci ulegli w tym roku Hasmonei. Podczas gdy zwycięzcy przedstawiali się jako zespół wyrównany i potrafili wytrzymać tempo aż do samego końca, mieli Czarni nie wszystkie punkty swej drużyny równie silnie obsadzone i niektórzy ich gracze opadli pod koniec z sił. Naogół biorąc, nie grali jednak gorzej od swego przeciwnika i wynik stanowczo jest za wysoki. Do przerwy przewagę mają Czarni, po przerwie Hasmonea, skupiając się tylko na ostatnich dziesięć minut pod bramką.

Niemcy górnośląscy wyjechali z Łodzi bogatsi o dalsze dwa punkty. Drużyna ta, umiejąca pono grać tylko na własnym boisku i tylko tam groźna, zdołała wywalczyć sobie zwycięstwo i na obczyźnie, bijąc nieznacznie, ale pewnie łódzkich „zakopianców“.

W Warszawie uszczknęła Warszawianka Polonii jeden punkt. I to dobre. Młodsi gracze Warszawianki walczą zawsze z Polonią ze specjalną am-

bicją i niejeden już raz przyszło to odczuć staronemu mistrzowi stolicy.

Obok hjobowej wieści o klęsce Pogoni przychodzi z Poznania wiadomość o nowym rekordzie Barana w rzucie kulą. 13'60 m. rzucił nasz rekordzista, a więc upragniona trzynastka jest wreszcie. Mamy nadzieję, że na tem nie wyczerpują się jeszcze ani w przybliżeniu możliwości naszego miotacza.

Pozostać jeszcze do zanotowania jeden telegram z daleka, bo aż z Oceanu. W finale o puchar Davisa, który odbył się w Germantown obok Filadelfii, prowadził narazie Ameryka. Wyniki są następujące: Tilden — Cochet 6—4 2—6 6—2 8—6; Tilden — Hunter — Borotra — Brugnon 3—6 6—3 6—3 4—6 6—3; Lacoste — Johnston 6—3 6—2 6—2. Wczoraj rozegrano spotkania Cochet — Johnston i Tilden — Lacoste, których wyniku niestety jeszcze nieznamy. Zwycęstwo Francji jest bardzo możliwe.

HASMONEA — CZARNI 3:0 (0:0).

Oble drużyny wystąpiły w następujących składach: **Czarni:** Krasicki Bydliński Kmicieński Hewak Witkowski Dąbrowski Wiczyzysy I Grabowiecki Harasymowicz Sawka Domiczek. **Hasmonea:** Grünberg Redler Birnbach Schneider Wolfstahl Fleischer Hübl Seidl Steuermann Mahler Parnes.

Hasmonea zastosowała lepszą taktykę, aniżeli Czarni. Przetrzyliśmy do przerwy ich napór i ograniczywszy się przeważnie do defensywy, przeszła w drugiej dopiero połowie do ataku, zmuszając wyczerpanego już nieco przeciwnika do kapitulacji. Tak się rzecz przedstawiała z trybuny. Czy taki sobie zgóry plan ułożyli zwycięzcy, należy wątpliwość; coż zresztą znaczą często w piłce wszelkie plany i kombinacje wobec drobnych i niebranych zupełnie w rachubę momentów, które decydują nierzadko zupełnie niespodziewanie.

Nic do przerwy nie wróżyło takiego wyniku. Czarni mieli naogół przewagę, nie wyzyskali jednak całego szeregu momentów podbramkowych. — Nawet rzut karny, podyktowany za „faul“ Redlera już w piątej minucie gry nie mógł znaleźć drogi do bramki; Harasymowicz strzelił go w aut.

Po przerwie obraz jest trochę inny. Więcej z gry ma Hasmonea, której napad kombinuje niezle,

Własnym interesie zwać na firmę i numer domu.

KAPELUSZE, RĘKAWICZKI KRAWATY, POŃCZOCHY, KOSZULE itd. itd.

PO CENACH BEZKONKURENCYJNYCH POLECA FIRMA

3431

„THE GENTLEMAN” Lwów, plac Halicki 12.

mając zresztą ułatwioną pracę przez wyczerpanie się bocznych pomocników Czarnych, przeciążonych pracą. Mimo to jednak Krasicki bardzo mało ma do roboty. Trzy bramki, puszczane przez niego, nie były do obrony. Pierwszą i drugą strzelił mu Steuermann, jedną z rzutu wolnego, drugą z karnego. W obu wypadkach sędzia nie całkiem był w porządku. Trzecia, padła po zamieszanym podbramkowym, gdy Seidel zorientowawszy się przytomnie wysłał piłkę silnym przyziemnym strzałem do siatki. Przy pierwszej bramce zupełnie niepotrzebnie zrobili pomocnicy i obrońcy Czarnych „mur”, zasłaniając tem tylko pole widzenia bramkarzowi. Naučení doświadczeniem, pozostawili już Krasickiego przy następnym rzucie wolnym bez asysty, co wyszło mu tylko na dobre.

Podczas gdy Hasmonea przedstawiała się jako zespół wyrównany, tak że trudno byłoby tam kogo wyróżnić, Czarni mieli nie wszystkie pozycje równie silnie obsadzone. U zwycięzców pracowali wszystkie linie z zapalem i ambicją; Steuermann nawet niebardzo życzliwie zwyczajnie usposobiony do szybszych przechadzek po boisku i niezbyt garnący się do pracy, ruszał się tym razem dość ochotczo. Nic przeszkodziło mu to jednak zupełnie w zwyczajnej mu elokwencji, za co w połączeniu z ostrą grą, musiał zejść na piętnaście minut przed końcem z boiska, upomniany poprzednio dwukrotnie przez sędziego. Niezrozumiałem było w tej historii zachowanie się sędziego, który pięć minut przeszło pertraktował z kim się tylko dało na boisku.

Bardzo dobrze grała jako całość linia pomocy Hasmonei. Tu należałoby postawić na pierwszym miejscu Fleischera. Cały jego prawie rozum piłkarski mieści się u niego w głowie, a więc ostatecznie w dość stosownem miejscu. Wolfstahl, grający na środku pomocy naogół zadowolili. Obrona, jak zwykle pewna, wspomaganą była wydatnie dobrą grą bramkarza Grünberga.

Czarni, jak już zaznaczyliśmy, zupełnie dobrze przedstawiali się do przerwy. Nie potrafili jednak przewagi swej zadokumentować realnie, co odbiło się potem fatalnie. Napad streszczał się prawie tylko do trójki środkowej. Ramy jej nie bardzo były stonowane z całością i niezbyt mocno zwarte.

Pomoc, pracująca do przerwy ofiarnie, padła też tego ofiarą i nie mogła sobie już potem dać rady z przeciwnym napadem. Do końca wytrzymał Witkowski, który grając przez cały czas równo i bardzo pożytecznie, przypominał swe dobre stare czasy. W obronie Bydliński był może nawet lepszy od Kmicieńskiego. W sumie nie im prawie zarzucić nie można, poza kilku taktycznymi błędami.

Sędziował p. Hanke. Publiczności przeszło 3000

INFA-MALTYNA

EKSTRAKT SŁODOWY ZNEUTRALIZOWANY DLA NIEMOWLĄT

sporządzony ze specjalnego słoju przez Krakowski Browar J. Götz. Ekstrakt słodowy INFA-MALTYNA został wypróbowany i zostaje pod stałą kontrolą Szpitala św. Ludwika dla dzieci (Prymarjusz Dr. W. Bujak). 3410

CENA ZŁ. 6.—

Wyłączne zastępstwo na cały obszar Rzeczypospolitej.

POLSKA SP. AKC.

„PHARMA” Mag. B. JAWORNICKI w KRAKOWIE.

Do nabycia w aptekach i droguerjach.

Mistrzostwa ligowe.

WARSZAWA. Polonia — Warszawianka 3:3 (2:2). Sędzia p. Rättig.

POZNAŃ. Warta — Pogoni 2:1 (0:1). Bramki dla Warty zdobyli: Przybysz i Szerfke, obie z rzutów karnych, dla Pogoni: Wacek Kuchar w 1 min. gry. Sędzia p. Rutkowski.

LÓDŹ. IFC. — ŁKS. 2:1 (0:0). Bramki dla IFC strzelił Görlietz I, dla ŁKS. Aldek. Sędzia p. Brzeziński.

KRAKÓW. Wisła — TKS. 15:0 (7:0). Bramki zdobyli Reyman I (6), Reyman II (3), Adamek (3), Balcer (2) i Czulak. TKS. grał całe zawody w dziesiątkę. Sędzia p. dr. Niedźwirski.

WYNIKI MIEJSCOWE.

Lechja — Ekran 5:1 (1:1). Zaw. tow. Sędzia p. Schargel.

Czarni II — Hasmonea II 3:1 (2:1). Mistrz. I. Ligi. Sędzia p. Przestrzelski.

Biały Orzeł — Legia. 4:0 (1:0). Mistrz. II Ligi. Sędzia p. Przybylski.

Placówka — Świt 3:1 (1:0). Zaw. tow.

Jutrzenka — Barkochba 5:5 (2:2). Zaw. tow. Zenit — 19 pp. 4:1 (2:1). Sędzia p. Schneider.

Czarni III — Pogoni III 3:0 walk-over, z powodu niezawiadomienia K. S.

KRAKÓW. Cracovia — Ruch 5:3 (4:2). Dla Cracovii bramki strzelił: Kaluża i Kubiński po 2, oraz Mysiak (1), dla Ruchu Schneider (2) i Katze.

WARSZAWA. Legia — Fugurul (Rumunia) 2:2 (2:2). Bramki dla Legii zdobyli: Łańko i Rotkowski, dla Fuguru: Teschner i Zemler.

LÓDŹ. Mistrzostwo ŁOZPN. zdobył WKS. biąc we finale Widzew 5:0 (2:0).

STANISŁAWÓW. Stanisławowia — Sokół 2:1 (0:1). Zawody o puhar magistratu.

Rewera — Sokół Górka 4:4.

Bystrzyca (Nadworna) — Tur 1:0.

Jedność — Admira 5:0 (1:0).

LEKKA ATLETYKA.

Kraków: W zawodach lekkoatletycznych Jutrzenki pobiła p. Braierówna (Różdzeń-Szopienice) rekord polski w biegu na 100 m., osiągając czas 13² sekund.

Poznań: Na zawodach lekkoatletycznych Baran (Pogoni-Lwów) zdobył rekord polski w rzucie kulą 13⁰⁶ m.

WYNIKI ZAGRANICZNE.

Wiedeń. B. A. C. — Hakoah 3:1 (0:1). Zawody tow.

Sportclub — Slovan 2:2 (2:1).

Budapeszt. F. T. C. — Vienna 2:0 (1:0).

Sabaria — W. A. C. 4:1 (2:1).

Zagrzeb. Gradjanski — Cricketer (Wiedeń) 2:1 (2:1).

London. Mistrzostwa I. Ligi: Newcastle — County Derby 1:1.

Bolton Wanderers — Everton 1:1.

Sheffield United — Leicester 1:1.

Cardiff City — Revers (Blackburn) 0:0.

Arsenal — Burnley 2:1.

Aston Villa — Portsmouth 7:2 (4:1).

Na czele tabeli kroczy Leicester, dalej Arsenal, Manchester, Newcastle, Westham United.

TURNIEJ TENNISOWY L. K. T.

Czwarty dzień turnieju tenisowego dał następujące wyniki:

Gra pojedyncza panów o mistrz. Lwowa: Zdanowicz — Bilik 6-2, 6-1, Bobrowski — Zdanowicz 7-5, 4-6, 6-4, Tarnowski — Lantner 6-0, 4-6, 7-5, Tarnowski — Grabowski 6-4, 8-6

Gra pojedyncza pań o mistrz. Lwowa: Kowalewska — Kozakowa 6-1, 6-2.

Gra podwójna panów o mistrz. Lwowa: Grabowski Kruczkiewicz — Zdanowicz Konopka 6-4, 6-4.

Gra podwójna pan i panów o mistrz. Lwowa: Kruczkiewiczowie — Weleszczukowa Zb. Kuchar 6-4, 6-5; Groblewska Wl. Kuchar — Kruczkiewiczowie 6-0, 6-0.

Gra pojedyncza panów z wyrównaniem: E. Scott — Warteresiewicz 6-5, 5-6, 9-7; Głazewski — Bilik 6-3, 6-4; Głazewski — Płazek 6-4, 6-2; Zb. Kuchar — Stworzeński 6-3, 6-2; Konopka — Lederer 1-6, 6-2 6-0.

Gra pojedyncza pań z wyrówn.: Dubieńska — Wołowska 6-5, 6-1; Orzechowska — Kierska 6-0, 6-4; Groblewska — Haninówna 6-2, 6-3, Bystrzanowska — Kowalewska 6-3, 3-6, 13-11; Dubieńska — Stockerówna 6-1, 6-1.

Gra podwójna pań i panów z wyrównaniem: Kowalewska Tarnowski — Wołowsy 6-3, 6-5, Rychterówna Kuchar Wl. — Kozakowa Grabowski 6-3, 6-1.

Program radjokonzertów.

WTOREK, DNIA 13 WRZEŚNIA, 1927.

Warszawa. (1111) Godz. 17⁰⁰ Nadprogram, komunikaty. → 17¹⁵ Koncert popołudniowy. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. J. Dworakowskiego, Lidja Pieżemska-Morawska (śpiew) i prof. Jerzy Lefeld (akomp.). — 19¹⁵—19³⁵ Rozmaitości. — 20³⁰ Koncert wieczorny. Operetka Fr. Lehara: Frasquita — 22⁰⁰ Komunikaty policji, sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny, komunikaty PAT., nadprogram.

Kraków. (422) Godz. 18⁴⁰—19⁰⁰ Rozmaitości. Godz. 20³⁰ Transmisja z Warszawy, — 22³⁰ Transmisja koncertu z restauracji „Pavillon”.

Poznań: (280⁴) Godz. 17³⁰. Transmisja koncertu z kawiarni „Wielkopolanka”. — 19⁰⁰ Nadprogram i komunikaty. — 20³⁰ Koncert popularnej orkiestry mandolinistów pod dyr. p. Konr. Schliemana Soliści: Wanda Dobroczyńska (sopran), Zygmunt Kalinowski (baryton).

Naczelnym redaktorem:

BRONISŁAW LASKOWNICKI.

Odpowiedzialnym redaktorem:

JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.

OGŁOSZENIA.

LEKARZ SZPITALA POWSZECHNEGO
Dr. EDMUND MARGIEL
powrócił i ordynuje ul. Gliniańska 4, od 9—5.
Lampa kwarcowa — Elektroterapia — Sollux. 3189

Specjalista chorób wener. i skór. **Dr. I. MUND**
b. sek. szpit. wied. i lwowsk., powrócił i ord. 8—10,
2—6, w niedzielę od 9—1, Lwów, Asnyka 1, róg
ulicy Piłsudskiego (Pańskiej). Tel. 35-01. 3344

Specjalista chorób dróg mocz., wener. i skór.
Dr. Ignacy Löwenheck, Trybu- 4
(obok Kynku), tel. 48-11, ord. od 8—9 i 3—5. 3381

DENTYSTKA 30355

Dr. ERNA BADER-FEDEROWA
Lwów, Legionów 1, — telefon 39-54 — powróciła.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Sekund. Państw. **Dr. A. NADEL** ordynuje
Szpitala powsz. Lwów, plac Halicki 7, Tel. 31—30. 31783

Dr. Anna Kogutowa

wróciła i ordynuje w chorobach skórnych
i wener. od 3—5 ul. Friedrichów 8. 3317

Dom Kilimów Gliniańskich

główny Lwów, pl. św. Ducha ob. kawiarni Wiedeńsk. i kościoła OO. Jezuitów

poleca we wielkim wyborze: kilimy w rozmaitych rozmiarach począwszy od 35 zł. za 1 m², jakoteż koce, pledy podróżne, kapy, portjery, chodniki, firanki i wełnę smyrneńską. — —
Udziela się kredytu na dogodnych warunkach. 32964

Kto jeszcze nie przekonany — **raczy się przekonać** — że przybory szkolne i kancelaryjne **tylko firma A. KRUIH, Lwów Grodzickich 4** (obok Rynku) sprzedaje najtaniej 32957

Specjalista w chor. uszu, nosa, gardła i krtani
Operator Dr. B. SONNENSCHNEIN
Lwów, ul. Akademicka 14, tel. 285 od 11-1 i 3-5. 3281

Dr. med. Wiktor Jankowski
DENTYSTA
powrócił i ordynuje ulicą Hetmańska 1. 10 w godz. od 9—1 i od 3—6. 32275

Specjalista chorób płuc, serca i żołądka
Dr. FELIKS HAHN
LWÓW — UL. GRÓDECKA 46. — Telefon 834.
Prześwietlanie Roentgenem. 31973

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. Goldstein b. elev. klin. wied. i berl. ord. od 10-12 i 2-5, w niedzielę i święta od 9-1 Kraszewskiego 3. Tel. 31-42. 31784

Specjalista chorób wewnętrznych 32899
Dr. LUDWIK LAUTERSTEIN
Piłsudskiego (Pańska) 16, powrócił. Tel. 29-50.

Jeżeli masz kieszonkową lampkę kup baterje „ENERGOS” 3401

Wszędzie do nabycia. — Przedstawicielstwo: „WULKAN”, Lwów, Pasaż Mikolascha.

WYKWINTNE I SOLIDNE **PODWIĄZKI**
oraz bieliznę **ASTRUM, KRAKÓW ul. 5.** wyrabia firma **sw. Gertrudy**. Wystawia na TARGACH PAWILON SZTUKI 25. Bogaty wybór. 3338

PO ZWIEDZENIU TARGÓW nie zapomnijcie **kupując** 3166
GRAMOFONY, ROWERY, LATARKI, BATERJE lub **ARTYKUŁY SPORTOWE** — oglądać Wystawę **FONOSPORT, Gródecka 52.**

SALON MOD Z OFI 32455
PASAŻ HAUSMANA 7
poleca kapelusze modelowe w wielkim wyborze.

ZARÓWKI oszczędnościowe
oraz wszelkie materiały elektrotechniczne najtaniej nabyć można tylko we firmie 3257
„Elektros”, Lwów, Długosza 1.

Zakład Naukowy **Dyr. P. Rutkowski**, Lwów, ul. Zyblikiewicza 41
przyjmuje wpisy na kursy handlowe roczne i półroczne. Nauka obcych języków podług łatwej i praktycznej metody. Stenografia polska i w obcych językach. Pisanie na maszynach różnych systemów. Kaligrafia. Korepetycje i przygotowanie do klas gimnazjalnych przez siły fachowe. Wpisy od 11—1 i od 5—7. Zamiejscowym korespondencyjnie. 3201

Materace za gotówkę i na raty **Dywany**
Otomany, Kanapki, Narzuty na otomany, Firanki, Kapy, Chodniki, Linoleum itp. — poleca najtaniej **E. HAGLER, Lwów, 21 Sobieskiego 21.** 3399

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ
Riunione Adriatica di Sicurta
W TRYJEŚCIE

wzywa wszystkie osoby, posiadające przedwojenne polise, tego towarzystwa na ubezpieczenie **ZYCIA**, by we własnym interesie w możliwie krótkim czasie zgłosiły się ustnie lub pisemnie w Dyrekcji Towarzystwa dla Rzeczypospolitej **we Lwowie ul. 3 Maja 12** w jednym z oddziałów towarzystwa, na terenie Rzeczypospolitej przy równoczesnym przedłożeniu oryginalnych polis. 32976

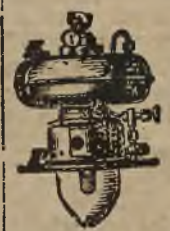
ARMATURY

do kotłów, maszyn, lokomoblii parowych jakoto: wodowskazy, kurki, oliwajki, manometry, wentyle bezpieczeństwa, pompy Worthingtona, iniektory, rury płomienne, oraz szczelniwa, jak klingerit, sznury asbestowe etc., oraz wszelkie inne artykuły techniczne dla wszystkich gałęzi przemysłu poleca ze składu tanio 3430

„WENTYL” Lwów, ulica Gródecka 36. Tel. 737.

Zdolnych zastępców, agentów, akwizytorów
dla różnych miejscowości Małopolski poszukujemy. 32977

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ
„EUROPA” S. A.
Oddział we Lwowie, ul. Brajerowska 15.



LAMPY NAFTOWO-ZAROWE
o sile 1.000 świec i palniki naftowo-gazowe „KRONOS”, nadające się do wszystkich lamp naftowych.
„LUMEN” LWÓW — PL. MARJACKI 4.
Skład przyborów do wszelkich lamp naftowo-żarowych. 33000

AUTOMATY 32966
PERFUMERYJNE

automatycznie działające za wrzuceniem monety. Zagranicą ogromnie rozpowszechnione. Nadają się dla kawiarni, restauracji, hoteli, kinoteatrów, zakładów fryzjerskich i t. d. i t. d. Oglądać można na TARGACH WSCHODNICH, w PAWILONIE CENTRALNYM, stoisko Nr. 1059.

Plisowanie, Mereżkowanie
endlowanie — nacłaganie guzików, odbijanie wzorów i monogramów do haftu po znacznie niższych cenach wykonuje elektryczny Zakład

M. LAUDONA 3198
Lwów — w Pasażu Mikolascha.

Węgiel górnośląski
dostarcza 32927
JAN MIKUSZEWSKI
Lwów, Killińskiego 1. — Telef. 47-58.

Uwaga P. T. Urzędnicy i Spółdzielni
Sprzedajemy na RATA wszelką bieliznę damską i męską, wyrób tylko pierwszorzędną i solidną. — Fabryka **BIELIZNY ASTRUM, Kraków ul. św. Gertrudy 5.** Wystawiamy na TARGACH, PAWILON SZTUKI 25. 3439

DLA DYREKCJI SZKÓL poleca **TERMOMETRY** wszelkiego rodzaju **BAROMETRY** szkła powiększające po najniższych cenach **ZAKŁAD OPTYCZNY — Lwów, KILIŃSKIEGO 1.** 32980

LOKAL BIUROWY 1-pokojowy z telefonem w śródmieściu natychmiast poszukiwany. Czysznz z góry. Zgłoszenia do Administracji pod „L”. 32995

NAKRYCIE STOŁOWE
ze srebra, chińskiego srebra i alpaki — w wytwórni **S. A. ROPSCHEITZ, Lwów, Sykstuska 16.** Ponadto wybór pierścionków brylantowych po cenach okazjnych. — Okaziełowi niniejszego ogłoszenia udziela się przy zakupie 5% rabatu. 3276

KAPELUSZE DAMSKIE
NA SEZON — poleca nowo otworzony **SALON MOD** 3303
S. Gepert, Akademicka 12.

Sądowa Hala Aukcyjna we Lwowie, ul. Sądowa 1. 7 parter. W dniach 14, 15, 16, 20 i 23 września br. zawsze o godz. 9 rano sprzedane będą: rozmaite meble i sprzęty domowe, biżuterja, fortepian, kasa ogniotrwała, maszyny do szycia, raglan, ubrania, płótno, chustki, pędzle, papier i inne. 3427

W NOWO OTWORZONYM basenie ryb przy ul. **ORMIAŃSKIEJ 4,** do nabycia **żywe ryby** 32433 po cenach codziennie konkurencyjnych

PIEGI, Plamy żółte i opalenia
słoneczne — usuwa niezawodnie 32898
krem ANTIFELIDYNA stołek 2 zł. Wyrób i skład: Apteka **K. KAJETANOWICZA, Lwów, ulica Słoneczna 1.**

Książki szkolne w najnowszych wydaniach sprzedaje **nie- słychanie tanio KSIĘGARNIA PÓWSZECHNA** Lwów, Rynek 29 (Pasaż Andriollego). 3364

POWAŻNA ZAGRANICZNA INSTYTUCJA
POSZUKUJE BIURA
o 3—4 pokojach w centrum miasta z systemem korytarzowym, czynsz z góry w dolarach.
Zgłoszenia do Administracji pod szyfrą: „Poważny reflektant”. 3354

Czytajcie „WIEK NOWY”.



Zastaje ioneczkę
świeżą i wypoczętą
gdy wraca do domu
- chociaż dziś
**WIELKIE
PRANIE**

ODKĄD mamy Rinso, skończyły się trudy i mozoly, połączone z wielkim praniem. Pranie staje się zabawką dla pani domu, nie hamuje toku zwykłych zajęć gospodarskich. A i koszta połączone z praniem stały się minimalne.

Kupcie paczkę na próbę, a przekonacie się, czym jest RINSO dla świata kobiecego.



Namoczcie, spluczcie
—oto wszystko!

Rinso

DO PRANIA DOMOWEGO

KUPON. Do p. L. Reida, Skrytynka Poczтовая 479, Poczta Główna, Warszawa.

Upraszam o bezpłatne przesłanie mi próbnego pakietu Rinso.

Imię i nazwisko

Adres

W.N.7 (Uprasza się o wyraźne pisanie.)

Lever Brothers Limited, Anglja.

„W. N. 16“

3331

SWIECZNIKI



elektryczne, Lampki szafkowe, stołowe i biurowe, jakoteż elektryczne żelazka, garnuszki i kucharki — poleca po najtańszych cenach firma 3141

JAKOB KAHANE i Syn
Lwów, ulica Kopernika 2.
SKŁAD wszelkich przyborów elektrycznych.

OGŁOSZENIE PRZETARGU.

Dnia 13. września, o godz. 9-tej, odbędzie się w 5. p. a. p., ul. Gródecka, przetarg na dostawę art. żywnościowych, mięsa, słoniny, siana i słomy dla 5. p. a. p., na okres 3 miesięcy lub dłużej.

Oferty wnosić do dnia 12. b. m. do ofic. żywn. 5. p. a. p. i tam też zwrócić się można po informacje.

32807

KWATERMISTRZ.

DO SAMOCHODÓW „PRAGA“

wszystkie części rezerwowe dostarcza Reprezentacja, Lwów, Jagiellońska 7. Tel. 305. 30412

Zastępstwo pierwszorzędnego koncernu węglowego przyjmie bardzo zdolnego dobrze zaprowadzonego u klientów przemysłowej rutynowanego 3413

SPRZEDAWCĘ

na stałą pensję i prowizję. — Oferty pod S. B. do ekspedycji Wiek Nowego, a tylko osoby ściśle fachowe z prima referencjami zostaną uwzględnione.

WYKWINTNE

KAPELUSZE DAMSKIE

MAGAZYN „EMILJA“ ULICA SIENKIEWICZA 2. 3421



Tanio sprzedaje

Instrumenta muzyczne po cenach fabr. Dla kółek muzycznych dajemy rabat. Trafika, Blacharska 1. 6, naprzeciw OO. Dominikanów. 32889

LOKALE

DAM CZYSZ Roczny za 2 lub 3 pokoje z kuchnią, pełny komfort. — Listy pod „Październik“ do Adm. Wiek. 32680

POKOJ umeblowany, osobny, zamożnym do wynajęcia. Plac Jura 6, II. p. 32787

POKOJ z całym utrzymaniem do wynajęcia. Ulica Zyblikiewicza 27. II. p. na prawo. 32174

DWIE panienki wyższych kursów przyjmą z całym utrzymaniem. Teresy 88 — I. p. 31441

MIESZKANIE z 2-oh pokojem, kuchnią, komfortem, za uszczeniem czynszu wedle umowy za pewien czas z góry, poszukuje dla jednego z urzędników Ska Akc. „Rolindustria“ Lwów Fredry 3. 32751

POSZUKUJE 1-2 pokoi z kuchnią za dwu rocznym czynszem piętym zaraz. Listy pod „Wiedeń“ Adm. Wiek. 32370

POKOJ duży do wynajęcia, usługa, opał i światło 90 zł.; Zyblikiewicza 37/I. od 4-5. 32471

MIESZKANIA 4-6 pokoi poszukuje; Czyżewski, Głowińskiego 3. 31772

POKOJ umeblowany frontowy, solidnemu panu odnajmę, Niemcewicza 44. — I. piętro, (boczną Bartosza Głowackiego). 32144

MAŁEGO pokoju (osobne wejście, centrum) poszukuje natychmiast. Listy z podaniem ceny do Adm.; Wiek pod „Doktorand“. 32987

DWÓCH panów poszukuje pokoju umeblowanego z osobnym wejściem od 1-go pałdziernika. Listy z podaniem warunków pod „Pokoje dwójkowy“ Adm. Wiek. 32786.

DWIE studentki Politechniki poszukują pokoju — może być z częścią w utrzymaniu. Okolica obojętna. Listy pod „Wuka“ do Adm. Wiek. 32934.

POSZUKUJE mieszkanie 3 pokoje z kuchnią, z komfortem; dam rocznym uszycem czysz. Listy pod „Inżynier“ do Administr. Wiek. 32924

MŁODE bezdzietne małżeństwo, mąż na posadzie rzą dowej poszukuje 1 stancję do wynajęcia za czyszem miesięcznym do 30 zł. lub zgodzi się za dozorem. — Łaskawo zgłoszenia listowo pod „Konieczność“ do Adm. Wiek. 32925

POKOJ na poddaszu — z przedpokojem za czyszem z góry do wynajęcia. Heninga 3. 32903

WYNAJME pokój umeblowany, czysty, spokojny, — elektryka, usługa, okolica Płockarskiej. Listy do Adm Wiek. pod „Wchód z przed pokojem“. 32856

POKOJ nieumeblowany — z osobnym wejściem, poszukuje bezdzietne małżeństwo. Listy do Administr. Wiek. pod „Ciehutki“. 32861

POKOJ kawalerski umeblowany do wynajęcia. — Kochanowskiego Nr. 66 — drzwi 5. 32890.

2 STUDENCI lub 2 uczeniec znajdują pomieszczenie z wiktlem lub bez. Kochanowskiego 78, I. p. 32889.

WYNAJME 2 lub 3 pokoje z kuchnią za dwuletnim czynszem z góry. Listy do Adm. Wiek. Nowego pod „Lokator“. 32724

LOKAL do odstąpienia; Wiadomość Leona Sapiehy 34, sklep korzenny. 32473

BRZUCHOWICE obok Lwo wa są mieszkania umeblo wane do wynajęcia. Wiadomość: Restauracja Kosko. 32520

SZUKAM jeden pokój — z kuchnią słoneczny w śró d miastcu, zapłać roczny czynsz z góry. Listy pod „Roczny“ do Adm. Wiek. 32589

WYSOKI czynsz dam za pokój i kuchnię przy linii tramwajowej. Listy pod „Wysoki“ do Adm. Wiek. 31541.

POKOJ z komfortem, frontowy, z całym utrzymaniem dla dwóch panów urzędników lub akademików zaraz lub od 15-ty września do wynajęcia. — Wiadomość: Teatyńska 27, parter prawy. 32590

DWA pokoje umeblo wane razem lub oddzielnie do wynajęcia. Zgłoszenia do Biura datowników Scherera Pasaj Hausmana — pod „Wejście z przedpokojem“. 32987.

MŁODE małżeństwo poszukuje pokoju możliwie nieumeblo wanego z osobnym wejściem i uryciem łazienki. Listy pod Z. K. do Adm. Wiek. 32658

PRZYJME intel. pannę za jętą po za domem na mie szkanie. Wiadomość ulica Staszica 8, sklep naftowy. 32961.

PLAC składowy z poddaszem, wynajmie natychmiast Chajos, Lyczakowska Nr. 87. 32967

POKOJ jasny, duży, słone oray, skronanie umeblo wany przy samotnej osobie dla pań lub panów do wynajęcia. Pijarów 17, — na prawo. 32818.

ZA POKOJ i kuchnię — dzielnicą obojętną, zapłać do 80 zł. miesięcznie. Listy pod „100 W.“ Adm. Wiek. 31548.

POKOJ umeblo wany — ze światłem elektrycznym dla panów lub pań zaraz do wynajęcia. Lyczakowska 70 parter lewy, drzwi Nr. 2. 32736

POKOJ frontowy z balkonem, dla dwóch pań lub panów z całym utrzymaniem do wynajęcia. Ulica Kampiana 5, I. piętro. — Pillerowa. 32610

PANIENKI znajdują mieszkanie. Zbaraska 3. II. p. 32716

POKOJ z utrzymaniem dla studentek. Zbaraska 2, — prawy parter. 32789

DO WYNAJĘCIA duży pokój umeblo wany, wchód z klatki schodowej, elektryka, dla panów lub pań. Kanner, ul. Kępczyńskiego Nr. 34. 32796

POWAŻNA instytucja naftowa poszukuje mieszkania 4-6 pokojowego — zapłaci wysoki kilkunetni czynsz lub inne warunki. Listy pod „Nafta“ do Adm.; Wiek. 32593

POKOJ z absintu nie krepującym wejściem, porządnie umeblo wany z opalem, światłem i usługą, parter lub pierwsze piętro, blisko Śródmieścia — poszukiwany natychmiast. Czynsz według umowy — kwartalny lub półroczny. Listy pod „Absolutnie“ do Adm. Wiek. 32704

POKOJ bardzo elegancie umeblo wany, z bezwzględnie osobnym wejściem — wprost z klatki schodowej, możliwość z przedpokojem, opał, światło, usługa, — kilka razy na miesiąc — popołudniu, potrzebny dojeżdżającym zaraz. Czynsz obojętny, może być za kilka miesięcy z góry. — Listy pod „33509“ do Adm Wiek. 32704

POKOJ do wynajęcia — z utrzymaniem lub bez. — Tarnowski 20, Timhof-ferowa. 32785.

PANIENKI lub chłopcy znajdują umieszczenie, opiekę rodzicielską, pomoc w nauce, fortepian w domu. Zielona 37, mieszkanie 2, I. piętro. 32952

POSZUKUJE 5 lub 6 pokoi, ogród, komfort, blisko tramwaju, najchętniej całą małą wille lub domek czynsz z góry. Błazyński, Batorskiego 4. 32946

ELEGANCKI pokój z komfortem, osobnym wchodem...

POSZUKUJE pokoju z osobnym wejściem, najchętniej w śródmieściu...

WYNAJME 2 lub 2 pokoje mieszkanie z komfortem wprost do gospodarza...

PRZYJEZDNY poszukuje od 1 października lub zaraz pokoju elegancko umeblowanego w parturze...

CAŁODZIENNEGO utrzymania wraz ze spaniem - pokój osobisty nie konieczny...

POSZUKUJE pokoju z kuchnią lub jeden pokój na rocznym czynszem...

POKÓJ dla Pań lub Panów i dla studenta z wiktą lub bez...

DO WYNAJĘCIA pokój z kuchnią i jedną stacją na raz; Złotostawie naprzeciw wafinerji nafty...

140 ZŁ. zapłać za 2 pokoje umebl. z kuchnią lub umebl. kuchni w śródmieściu...

70-80 ZŁ. zapłać za 2 pokoje z kuchnią w śródmieściu...

NAUKA

RUTYNOWANA nauczycielka „Francuska” rozpoczyna lekcje języka francuskiego i własnego jako też nauki zbiorowej...

MATURA. Lwów, Piekarska 30a przyjmuje dodatkowe wpisy na kurs maturalny gimnazjalny...

NAUKI w każdym kierunku wedle planów szkolnych i stosownie do potrzeb życia...

NAJSZYBSZA metoda wyuczenia języków nowożytnych jakoteż stenografii, pisanie na maszynie...

HELENA PAYGERT dyplomowana nauczycielka muzyki, niezonia prof. Lałowicza...

ZNANE ze sumiennosci i najlepszych wyników kore. KURSY MATURYCZNE I UZUPEŁNIACZE „OSWIATA”...

UDZIELA lekcji gry fortepianowej dyplomowana absolwentka wiedeńskiego Konserwatoriumu...

KURS KROJU, MODELOWANIA I SZYCIA. ROZPOCZYNA PIERWSZA KONC. SZKOŁA „STEFANIA” LWÓW, SZASZKIEWICZA 6.

WYUCZAM w jednym mieście najmodniejszych wyrobów włóczkowych...

PIANISTKA A. KORDIKOWA ZE ZŁOTYM DIPLOMEM, była CELUJĄCA UCZENNICA PROF. KURZA...

POSZUKUJE studenta, który ryby przygotował wozala kl. V. gimnazjum matematyczno-przyrodniczego...

UDZIELAM lekcji z łaciny, greki, literatury polskiej, prowadzi prywatny kurs i słabszych studentów...

UDZIELAM lekcji z łaciny, greki, literatury polskiej, prowadzi prywatny kurs i słabszych studentów...

DO EGZAMINU nadzwyczajnego z czterech klas humanistycznych przygotowuje z matematyki, fizyki, chemii, przyrody...

POSZUKUJE chłopaka do nauki szewstwa; może być z początkami...

POSZUKUJE chłopaka do nauki szewstwa; może być z początkami...

POSZUKUJE chłopaka do nauki szewstwa; może być z początkami...

POSZUKUJE chłopaka do nauki szewstwa; może być z początkami...

POSZUKUJE chłopaka do nauki szewstwa; może być z początkami...

POSZUKUJE chłopaka do nauki szewstwa; może być z początkami...

POSZUKUJE chłopaka do nauki szewstwa; może być z początkami...

POSZUKUJE chłopaka do nauki szewstwa; może być z początkami...

ZBIOROWE LEKCJE początków francuskiego dla ucznia niższych klas...

KURSA kroju i szycia robot rezychnych Narod. Org. IL Traugotta 22...

LEKCIJ FORTPIANU i przedmiotów gimnazjalnych udzieli abiturientka...

KROJU i modelowania wyucza tanio pracownia sukien Sapoty 65...

ROBOTNIO kilimkarskich do wyrobu kilimów poszukuje się, informację w sklepie M. Chamulę...

RUTYNOWANEJ MASAŻYSTKI proponuję mieszkanie w zamian za godzinę nauki...

KASJERKA do apteki poszukiwana. Sądowicza Nr. 68.

CHELOPCA do lat 14 do terminu przyjęcia Barasch, plac Bernardyński 2.

POSZUKUJE służącą do wszystkiego ewentualnie z gotowaniem od 15-go września...

ZDOLNEGO RZEZBIARZA poszukuje pracownia rzeźbiarska robot cerkiewnych i kościelnych...

POTRZEBNY woźnica do konia i postugi domowych, kawaler. Zgłoszenia: Z. Bittner, Borysław ulica Potok.

POTRZEBNA pania do 1 i pół letniego chłopczyka. Zgłoszenia: Sykstuska Nr. 19, I. schody, III. p., na prawo.

SŁUŻĄCA do wszystkiego, z gotowaniem, praniem i prasowaniem, z dobrymi świadectwami...

POSZUKUJE chłopaka do nauki szewstwa; może być z początkami...

KUCHARKA do dwóch osób ze sprzątaniem 3 pokoi, tylko z dobrymi poleceniami...

SPRYTNY chłopiec - do stałej sprzedaży gazet i wyrobów tytoniowych...

KAWIARNIA „Warszawa” przyjmie chłopaka. Zgłoszenia: Warszawa. 32978.

POSZUKUJE chłopaka do nauki szewstwa; może być z początkami...

MATEMATYKI, przyrody, fizyki, chemii (pomoc - egzaminy - matura) - udziela profesor, ul. Sw. Antoniego 7...

RODOWITA WIEDENKA udziela konwersacji niemieckiego oraz lekcji gry na fortepianie...

POSZUKUJE zdolnego korepetytora, któryby mógł przystąpić do matury gimnazjalnej...

POSZUKUJE dziewczyny do 4-letniego dziecka i robot domowych...

MANIKURZYSTKĘ przyjmie na dobrych warunkach, możliwie z ondulacją fryzjer Finkel w Lewandowca, 8-go Maja 15.

POSZUKUJE służącej do wszystkiego; - wymagane bardzo dobre świadectwa...

LEPSZA osoba z poleceniami do czterech miesięcznego dziecka poszukiwana...

SŁUŻĄCA do wszystkiego, potrzebna. Sokalowa 5w. Anny 5.

SŁUŻĄCA do wszystkiego, dobrze gotująca, - tylko z dobrymi świadectwami...

FROEBLANKA z fortenta nom do chłopca 3 normalnej na popołudnie potrzebna...

POTMAJSTRZY onergicznym, z praktyką i dobrymi świadectwami...

POSZUKUJE się bardzo dobrego kucharza rozumiejącego się również na ogrodzie warzywnym...

PANNA do 2 chłopczyków z francuskim i hebrajskim na cały dzień potrzebna...

POSZUKUJE dobrej epinaczki do kapeluszy. Gottlieb, pl. Strzelecki 15.

POWAŻNA instytucja poszukuje biegłej maszynistki chrześcijanki...

DZIEWCZYNA zwiana i czysta do wszystkiego potrzebna; Mitkowskiego 9; E. p.

ZDOLNI agenci mający styczność z prywatną klientelą mają okazję dobrego zarobku...

CHELOPCY do nauki elektrotechnicznej z ukończoną szkołą powszechną...

MUNDANTKA poszukiwana. - Podanie warunków pod „Adwokat” - Biuro dzienników Scherera...

SŁUŻĄCA do wszystkiego, dobrze polująca zostanie zaraz przyjęta...

POSZUKUJE bufetowej - Restauracja Winda, Kopernika 50.

KUCHARKĘ do wszystkich przyjmie natychmiast Dr. Chajasowa, ul. Łyczakowska 58.

DOCHODZĄCA młoda, - czysta, potrzebna. Listopada 5, III. p., drzew 8.

POSZUKUJE dziewczyny do 4-letniego dziecka i robot domowych...

POSZUKUJE służącej do wszystkiego; - wymagane bardzo dobre świadectwa...

LEPSZA osoba z poleceniami do czterech miesięcznego dziecka poszukiwana...

SŁUŻĄCA do wszystkiego, potrzebna. Sokalowa 5w. Anny 5.

SŁUŻĄCA do wszystkiego, dobrze gotująca, - tylko z dobrymi świadectwami...

FROEBLANKA z fortenta nom do chłopca 3 normalnej na popołudnie potrzebna...

POTMAJSTRZY onergicznym, z praktyką i dobrymi świadectwami...

POSZUKUJE się bardzo dobrego kucharza rozumiejącego się również na ogrodzie warzywnym...

PANNA do 2 chłopczyków z francuskim i hebrajskim na cały dzień potrzebna...

POSZUKUJE dobrej epinaczki do kapeluszy. Gottlieb, pl. Strzelecki 15.

POWAŻNA instytucja poszukuje biegłej maszynistki chrześcijanki...

DZIEWCZYNA zwiana i czysta do wszystkiego potrzebna; Mitkowskiego 9; E. p.

ZDOLNI agenci mający styczność z prywatną klientelą mają okazję dobrego zarobku...

AGENTKI do sprzedaży pierników poszukuje Wawrowski, Bilińskich 5, 32943

POSZUKUJEMY zawodowej przykrawaczkę sity tylko pierwszorzędnej do bielizny damskiej...

1/2 DNIEM 1. października PRZYJMIE OGRODNIKA DO OGRODU handlowego...

BLACHARZ ukwalifikowany w robotach budowlanych i galanterijnych...

POTRZEBNA silna dziewczyna do robot wlejskiej gdy będzie sierotą...

MAMKA poszukuje posady. Listy pod „Marja” do Adm. Wiek.

OSOBA w średnim wieku, z bardzo dobrymi świadectwami...

OSOBA starsza, intel. wyk. wirtuoz gotująca, znająca się na gospodarstwie...

WIDOWA po zarządcy dóbr młoda, intel., pracowita, uczciwa, rozumiejąca się...

BIURO NIEMCZYŃSKI - SKLEP, LWÓW, - PLAC AKADEMICKI 3, TELEFON 18-51...

ZDOLNA krawczyni poszukuje roboty w domach prywatnych...

KONC. KURSY GRY NA FORTPIANIE I TEORJI MUZYKI

BARBARY FERTIZANKI, ul. św. Zofii 6. WPISY od 10-12 i 3-5.

Wpisy na kursa sztuki filmowej Pierwszego Lwowskiego Przedsiębiorstwa FILMOWEGO „SVILUPPO-FILM”

obejmujące naukę filmowej sztuki scenicznej w teorii i praktyce, przyjmuje Dyrekcja wytwórni...

DYPLOMOWANA nauczycielka z egzaminem państ. udziela lekcji fortepianu, śpiewu i przygotowała do egzaminów w Konserwatorium...

ROK ZAŁ. 1890. KTO? ma zamiar nabyć skrzypce szkolne w doskonałym gatunku...



Adolf Bodenstein ULICA LEGJONÓW 37 najstarszy i największy fabryczny skład instrumentów muzycznych...

ZASZCZYTNIENIE ZNANA - SZKOŁA TANÓW H. BRYSTOWEJ - IRAATHO WEJ, RUTOWSKIEGO 23, rozpoczyna KURS tańców salonowych i modnych...

RUTYNOWANY buchalter-bilansista i korespondent polsko -- niemiecki z długoletnią praktyką biurową poszukuje od zaraz zajęcia na 2-3 godz. popoł. Zgłoszenia pod „Solidny“ do Generalnej Ekspedycji Ogłoszeń, Legionów 1. 32968.

INTEL. wdowa, zna się doskonale na gospodarstwie wiejskim, poszukuje posadę gospodyni w małym lub na probostwie. Listy pod „Gospodarstwo“ do Adm. Włoku. 32963.

OSOBA intel., sumienna -- godna zaufania, wydoskonalona w swoim zawodzie pryncipalnie posadę samodzielnej gospodyni na wsi lub we Lwowie. Listy do Adm. Włoku pod „Marja“ -- 32961.

WYSŁUŻONY powiatowy Komendant żandarmerji -- kancelista sądowy, obywatelomiony z księgowością -- pisze biegle, poszukuje zajęcia biurowego, magazyniera. Łaskawe listy pod „Praca“ do Adm. Włoku. 32874.

50 DOLARÓW OTRZYMA, kto postara się o stałą posadę biurową dla absolwentki gimn. z akad. handlowej. Listy pod „Posada“ do Adm. Włoku. 32815.

INTEL. panią z nkończoną szkołą powozochną poszukuje zajęcia do sklepu. Listy pod „Zwinna“ do Adm. Włoku. 32795.

LEPSZA uczeiwa pokojowa poszukuje posady -- chętnie do dworu. Marja Czornobaj, Lwów, Kacik Nr. 20. 32926.

STARSZA rutynowana urzędniczka -- buchalterka poszukuje posady zaraz; do biura, sklepu, kasy itp. Zgłoszenia do Adm. Włoku pod „Zdolna siła“; 32446.

ABSOLWENT szkoły handlowej, specjalista w księgowości, korespondencji -- stonografji, poszukuje posady biurową bezpłatnie. Listy pod „Specjalista“ do Adm. Włoku. 32951.

PRAKTYKANTKA z kursu buchalterji, pisząca na maszynie, bardzo pilna i pracowita, poszukuje na skromnych warunkach posady biurowej lub kasjerki za kancją. Listy pod „Kurs“ do Adm. Włoku. 32936.

ZGUBY

UNIEWAZNIAM książeczkę wojskową P. K. U. -- Lwów Powiat na nazwisko Aram Dietrich. 32799

Matrzenstwa

MEZCZYZNA inteligentny na stanowisku rządowemu; lat 39, zawrho znajomości z osobą przystojną, inteligentną do lat 45; cel matrn. Fotografia wymagana. -- Adres: Jozef Crwicz 5. Poczta Główna. 32743.

W CELU matrymonialnym pozna kawalca, lat 36, rzeźmicznik (wysokiego wzrostu i możliwego wyglądu) uczeiwa i niezależna panie lub bezdzietną wdowę, najchętniej fachową lub posiadającą mieszkanie. -- Panie refleksyjną zechcia łaskawie listy radszyde do Włoku Nowego pod „Brnc“ 32998.

STARSZA panna intel. -- sympatyczna, posiadająca parę set dolarów, wyjdzie zamaż za wdowę -- lub starszego kawalora do lat 50 na dobrym stanowisku rządowem. Listy do Adm. Włoku pod „Szarotka“ -- 32863.

ROZMAITE

WYDZIERZAWIE piekarnię w czterech ubikacjach z kompletnem urządzeniem w śródmieściu na dogodnych warunkach. Zgłoszenia: Pawluk, Brzeżany. 32864

AKUSZERKA Sekula -- przyjmuje Panie; Gródecka 49, I. p. 32600

AKUSZERKA Lutkowska, przyjmuje panie; Asnyka Nr. 9, drzwi 2, parter. 32766

PRAKTYCZNA akuszerka przyjmuje panie. Dyskretna. Leona Sapiehy 85, S. G. 32763

STROJENIE fortepianów pianin wykonuje natchmiast Łyczakowska 57 -- Bazyłowicz. 32774

DOBRE prosperująca restauracja z pokojem do śniadań z wyszynkiem i dużym ogrodem w miejscu klimatycznym blisko Lwowa do wydzierżawiania -- lub sprzedaż. Wiadomość u Dra Lohan, Bernsteina Nr. 7, I. p., Lwów. 32519

LEKARSKIE meble wykonuje autogenem z rur -- Miarczyński, Heniga 3. 32913

KUCHNIA natchmiast do oddania. Restauracja Winda, Kopernika 30. 32984

Lakierowanie dachów

oraz wszelkie roboty w zakresie blacharstwa wchodzące wykonuje po cenach konkurencyjnych **PRACOWNIA Kazimierza Wogórki** BLACHARSKA Lwów -- Chorążczyzna 11a. 32765

PRACOWNIA trykatarska „Kolo Polek“ Legionów 3, prawa oficyna, wykonuje zakłady, szale, kostjumy, podrabia pończochy, skarpetki, łapanie oczek. 32846

HALLO! Spieszcie panie po tanie kapelusze do firmy: F. Zipper, Piłsudskiego 11 A. 32873

REKAWICZKI skórzane do naprawy i czyszczenia przyjmuje STELLA, Wałowa 11 A, naprzeciw Komendy Miasta. 32878

PRZYJMUJE pończochy i skarpetki do cerowania. -- Zgłoszenia: L. Lafon -- Lwów, Św. Michała 4, Boczna Kościuszki u Pader-nachta, II. p. 32923

CHCESZ WIEDZIEĆ co eję czeka, załó do Pasażu Hausmana 7, II. piętro -- Lwów, gdzie zapisał słynny ter-nata, który odgaduje przeszłość, przepowiada przyszłość, na wszelkie pytania znajdując trafne odpowiedzi, udziela rad w najbardziej skomplikowanych sprawach. Korzystajcie z okazji, bo czas krótki. Przyjmuje codziennie od 9-tej rano. 32825

AKUSZERKA przyjmuje panie na czas słobosci; -- Wałowa 27, parter prawy przez podwórze. 31639

AKUSZERKA praktyczna przyjmuje panie na czas słobosci pod dyskretną. Ul. Jozafata Nr. 3, parter. -- Deutschmann. 31863

AKUSZERKA Wagnerowa przyjmuje panie na czas słobosci; Sobieskiego 20, parter. 31640

1 ZŁ. KOSZTUJE każda reparaacja złotnicza starannie wykonana u Mandla -- Kopernika 14, naprzeciw kina „Kopernik“. 3010

ROBOTY zegarmistrzowskie wykonuje precyzyjnie z gwarancją Mandl, ulica Kopernika 14, naprzeciw kina „Kopernik“. 3027

OSTRZEGA się przed nabyciem weksla od p. Józefa Weloszczuka z podpisami Wiktora i Joanny Kozak z powodu spłaty tegoż; Wiktor Kozak. 32991

PATEFON lub gramofon bezstuhowy kupię. Wiadomość z grzeźności: Batoro-go 12, Księgarnia Dra Bodeka dawniej Nauczycielska. 32791

DOMEK nowy, blachą kryty, studnia, ogródek, 10 minut od tramwaju -- do sprzedania. Listy do Adm. Włoku pod „Piękny domek“. 32503

FRYZJERSKI ZAKŁAD KATOLICKI SALON MESSKI I OSOBNY SALON DAMSKI -- JEST DO SPRZEDANIA; TADEUSZ LINDBERG, STRYJ. 3436

1/4 losu zł. 10.-- 1 2 losu zł. 20. 1/1 losu zł. 40.-- **LOS Y I-szej KLASY 16-tej Państwowej Loterii Klasowej.** Do zamówień pocztą dołączamy czek P. K. O. na bezpłatną wysyłkę należności. 32872 **DOM BANKOWY SCHÜTZ i CHAJES** Lwów, pl. Marjacki 7.

PRACOWNIA Sokolowskiej ul. Klonowicza 16, I. p. -- szyje płaszcze, suknie, kostjumy i dziecinne, prze-rabia elegancko i gustownie po cenach najniższych; panny podręczne i do nauki w kilku miesiacach wyuczym szycia i kroju z prowincji. 32677

PRZEROBKA ZEGARKÓW na rękę oraz reperacje zegarmistrzowskie -- złotnicze wykonuje precyzyjnie i tanio Komorowski -- Mntka, Bielowskiego 3, -- boczna Chorążczyzna albo wylot Pasażu Mikolaseha. 51803

W JAREMCZU w centralnem położeniu willa stylowo zbudowana o 12 pokojach urządzonych, z dwoma werandami, ze specjalną salą jadalną o 40 m. kw. i kuchnią o 24 m. kw. osobno, na obszernej parceli 1600 m. kw., nadająca się na pensjonat, bo każdy pokój z osobnym wejściem -- do sprzedania za dol. 4.000. Informacji udziela księgarnia Has-kiera, Stanisławów. 3394

SILBERSTEIN, OPTYK -- Lwów, LEGJONÓW 9, najstarsza optyczna firma w kraju, sprzedaje NAJTA-NIEJ amerykańskie okulary i ewiery ze szklami NAJLEPSZEMI ORYGI-NALNEMI ZEISSA. Telefon 40-54. 32195

FORTEPIANY I PIANINA na różne ceny poleca -- Knebessa, Rynek 9. 81132

MŁYN MOTOROWY, 3 pary wałców, 2 kamienie, prosiak; mieszkanca z kilku ubikacji, stajnie, magazyny, 10 morgów ziemi; sad, łaka, staw rybny, inwentarz żywy i martwy; motor i wałce nowe, sprzedam. (Całość lub połowc). Wiadomość: Rekord, Syk-stuska 8. 32772

FIRMA: „Zoen“ Lwów Czarnieckiego 3 kupuje wszelkie klatki na papugi i akwarja. 32757

FORTEPIAN dobry tanio sprzedam; Asnyka 9, drzwi 2, parter. 32623

PREZERWATYWY FRAN-CUSKIE tuzin zł. 2.50. „Chirurgja“, Lwów, ulica Jagiellońska 15. 2757

SPRZEDAM DOM, wysoki parter, z ogrodem, 118 sążni. Trzy pokoje, kuchnia, weranda, 2 komórki wszystko blachą kryte. Wodociąg w kuchni obok przystanku tramwajowego; -- 2.500 dolarów. Listy pod M. J. do Adm. Włoku. 32332

SPRZEDAM dom z ogrodem, 7 ubikacji. Piarów Nr. 64. 32914

AUTO dwu osobowe angielskie Bleriot, mało używane tanio sprzedam. Debińska, Sanok. 32557

FORTEPIAN krzyżowy -- sprzedam. Zgłoszenia Kopernika 14, II. schody -- drzwi 3. 32986.

2 PALMY okazjynie sprzedam. Asnyka 6, Muskatem blach. 32973.

SPRZEDAM domek, 3 pokoje, kuchnia, weranda -- ogród. Droga Wulceka 129. Oglądać popołudniu. 32798

KUPIĘ dywan perski. Ul. Jabłonowskich 32, II. p., na prawo. 32795.

ROWER wścigowy czajynnie do sprzedania. Ul. Kopernika 23, Pomper. 32793.

ALBUM znaczków pocztowych okazjynie sprzedam. Żuńskiego 6, II. p., na lewo, od 4-6. 32814.

PIŁKA taśmowa okazjynie do sprzedania. Lwów, Mariasz, Gródecka Nr. 41. 32954

DO SPRZEDANIA na dogodnych warunkach parcelę o pow. 600 s. przy ul. Piarów. Bliższe informacje zasiegnać można w Biu-rach firmy IGNIS, ulica Łyczakowska 108. 32951

DO SPRZEDANIA Szych angielski duży, mebelki -- obrazy i inne rzeczy antyczne. Ul. Lindego 10, -- I. p. na lewo. 32343

TRZY MIESIĘCZNE psy mieszane Bernardyny, dobre stróża, w dobre ręce do nabycia. Pochyła 6, -- boczna Kadecka. 32941.

PO 7 ZŁ. PRZERABIA KOŁDRY MATERACE K. SKIBIŃSKI, LWÓW KOPERNIKA 4 tylko naprzeciw Szkwrona. 32971

KUPIĘ dom z ogrodem -- wolnym mieszkaniem, bli-ska tramwaju. Gotówka 4.000 dol. Listy do Adm. Włoku pod „Komfort“ -- 32821

FORTEPIAN znakomity do nauki i zdany do gry. Sprzedam tanio. Kopernika Nr. 26, Sklenski. 32993

WINNIKI pod Lwowem. Piękna realność z morgowym ogrodem tanio sprzedam. Wiadomość: Winniki Kolonia 29. 32354

DO SPRZEDANIA handel delikatesów, restauracja -- pokój do śniadań w śródmieściu urządzony pierwszorzędny. Wiadomość w sklepie „Elegancja“ przy ul. Gródeckiej 3 A. 32829

MEBLE NA RATY! Znana firma Münzer, Rejtana 4 poleca: Sypialnie, jadalnie, salony i urządzenia biurowe. 3008

MOTOCYKL w dobrym stanie okazjynie sprzedam; Szumlańskich nr. 2. 32762

FORTEPIANY -- pianina pierwszorzędnych fabryk; używane zawsze na składzie. Sprzedaje, mienia; kupuje gotówką. Uwaga: firma Hanak, Piłsudskiego 21, I. p. 30705

AUTO 6 osobowe landoleta ładne, niemieckie, 4 cylindrowe, 50 H. P. okazjynie do nabycia za 850 dol. -- Wiadomość udzieli z grzeźności P. Michalski, ulica Sobieskiego 12, sklep. -- Lwów. 32720

ODEZWA DO RODZICÓW.

Tak, jak zaopatrzenie w zeszyty, pióra i t. p., tak obowiązkiem jest zaopatrzyć w zegarek. „American Watch“ wyregulowany wraz ze skórką zł. 8. Wyłączna sprzedaż u Gutermana, Sykstuska 14. 3385

ZIMNA WODA -- domek obok stacji, ogród, 100 sążni, scldnie wykolezony z powodu wyjazdu -- tanio sprzedam. Wiadomość -- Skład drzewa. 328802

YALE -- zamki bezpieczne stwa, KASETKI WERTHELMOWSKIE, KOSZYKI NA PIENIADZE -- poleca RENTSCHNER, Legionów Nr. 37. 31557

MOTOCYKLE Francis -- Barnett na składzie we firmie CYCLEGAR, Lwów, Romanowicza 9, telefon 20 01. 32877

PARCELE suche, słoneczne, różnej wielkości, -- okolica Listopada sprzedam. Chodkiewicza 8. II. p., na prawo. 32348

MEBLE ANTYCZNE oraz modne sypialnie, jadalnie, salony, szafy, stoły, krzesła, otomany i t. p. poleca po cenach niskich **ZIELIŃSKI**, Kołtąja 5, Stolarnia w podwórku. Przyjmuje do naprawy i odnowienia wszelkie meble specjalnie antyczne. 3143

NOWY DOM, pięć ubikacji, pierwszorzędna budowa, wszelka wygodna, cały wolny, tanio sprzedam -- Lwów, Lwów, Zniszczenie koło Kościoła. 32550

AUTO 6 osobowe o sile HP. 8/16 marki Benz. -- tanio do sprzedania. Ulica Krasieckich 5, II. piętro -- Nowak. 32334

SAMOCZODY Essex i Hudson -- zastępstwo na południową Polskę CYCLE CAR, Lwów, Romanowicza Nr. 9, telefon 20-01. 32033

WANNY trwałe, kąpielowe 28 zł., gdzieindziej te same 40 zł., poleca właściciel znanego wyrobu Wojciech Zajac, Ossolińskich 14, -- Telefon 40--32. 32770

CENY NIEBYWALE NISKIE!
Wprost nie do uwierzenia!

PONCZOCHY, Skarpetki, Rękawiczki, SWETERY, Parasole w ogromnym wyborze

W specjalnym Źródle Pończoch **M Ü N Z E R A** tylko pod liczbą **14 RYNEK 14**

Już rozpoczęto sprzedaż i wysyłkę na prowincję najnowszych śniegowców „Tretorn“ w Magazynie „CHIC“ Lwów, **LEONA SAPIEHY L. 27.**

„ROBUR“

Związek Kopalń Górnośląskich w Katowicach

poleca węgiel górnośląski I. kategorii z głębokich kopalń dla celów opałowych i przemysłowych, oraz koks i brykiety. Produkcja: 1/3 część ogólnego wydobycia na Górnym Śląsku. — Biuro sprzedaży na Wschodnią Małopolskę: 32830

„SILESIANA“

SPÓŁKA WĘGLOWA z OGR. ODP.

Lwów, ul. Legjonów 1, Tel. Nr. 6-98, 18-31, 20-50, 40-90.

Wystawiamy na „Targach Wschodnich“ w Pawilonie Centraln.

PARYŻ -- LONDYN -- WIEN

SĄ ZASTĄPIONE SWOIMI WYROBAMI
WŁ. CZKOWEMI I KONFEKCJĄ DAMSKĄ

W MAGAZYNIE TRYKOTAŻY

pl. MARJACKI 5, w bramie.

CENY REKLAMOWE! 3438 WYBÓR KOŁOSALNY!

MAGAZYN i Pracownia **FUTER**

KAROL Cwynar

KRZYWA 10 RUSKA 18

wykonuje wszelkie futra męskie i damskie po cenach konkurencyjnych. 8357

„MARKA ŚWIATOWEJ SŁAWY“

Dla zdrowia dzieci!
przez powagi lekarskie zalecany.

HAYA PUDER
ANTYSEPTYCZNY
I MYDŁO HYGIENICZNE
dla niemowląt i dzieci



Tysiące podziękowań! Ostrzeżenie przed podśladowcami!
Dlatego żądać należy wszędzie tylko PUDRU HAYA.
Do nabycia we wszystkich aptekach i drogeriach.
Główny skład wysyłkowy: S. HAY, aptekarz, Lwów.

1779

Meble na raty i za gotówkę bez podwyższania cen, oraz wielki wybór mebli tapicerowanych najtaniej w „DOROTEM“ Leona Sapiehy 34, tel. 15-01. 3320

Nie żałujcie 10 gr. na korespondencję.

Wszystcy czytelnicy bez wyjątku powinni zwrócić się do nas o wysłanie bezpłatnego ilustrowanego cennika (przeszło sto ilustracji) najnowszych wynalazków i przedmiotów niezbędnych dla każdego i rodzinny. Między innymi przedmiotami polecamy RADIO aparaty i części, maszyny do szycia, ROWERY, eufony. Nasz cennik służy każdemu jednocześnie jako poradnik. Towary sprzedajemy na najdogodniejszych warunkach na długoterminowe spłaty nie wyłączaając prowincji. Zwracać się do firmy M. OKOŃ — WARSZAWA, ZIELNA 11, Telefon 121-66. 3168

Czytajcie „Wiek Nowy“!

NAJSKUTECZNIEJSZYM ŚRODKIEM UŚMIERZAJĄCYM

REUMATYZM

ŁAMANIA BOLE GŁOWY I ZĘBÓW

JEST WYPRÓBOWANY OD LAT 30

I NAGRODZONY MEDALAMI

CHIMIA I APTEKARZA TARNOPOLA

DO NABYCIA WSZĘDZIE

WITWÓRNIA: GŁÓWNY SKŁAD WYSTAWOWY

APTEKA MIKOŁASCHA
LWÓW.

ZURNALE

WZORY

Kroje

MANEKINY

R. LANDAU

LWÓW 3262

CZARNIECKIEGO L. 3.

POWIATOWA KASA CHORYCH w Brzeżanach
rozpisuje niniejszem 3412

KONKURS

NA POSADĘ DYREKTORA

na następujących warunkach:

- 1) Nieprzekroczony 40-ty rok życia,
- 2) Obywatelstwo Polskie,
- 3) Świadectwo moralności,
- 4) Ukończona szkoła średnia i 3-letnia praktyka w jednej z Kas Chorych.

Posada powyższa, do której przywiązane są pobory VIII. stopnia służbowego urzędników państwowych, zostanie obsadzoną narazie prowizorycznie, a po roku zadowolającej pracy może nastąpić stabilizacja.

Termin wnoszenia podań upływa z dniem 10. października 1927.

Zarząd Powiatowej Kasy Chorych w Brzeżanach.



KOSZULE

MĘSKIE: zefirowe Zł. 6.50, — popielinowe Zł. 10.50, — Słowackiego Zł. 8.50, własnego wyrobu poleca jedynie 8007

Magazyn galanterijny — **STEINBRUCHA**
UL. TRYBUNALSKA 1 (róg Rynku).
Zamówienia z prowincji skutecznia się odwrot.

Sportowcy! 3306 Czytajcie!

Nadszedł wielki transport rozciągaczy stalowych i gumowych, szabl i kling zapasowych do szermierki, przyborów do lekkiej atletyki i innych gimnastycznych artykułów, tyżów itd. — Rakiety i piłki tenisowe po niższej cenie. Rowery „Waffenrad“ i „Puch“ francuskie, oraz wszelkie części składowe — jedynie u najstarszej firmy

Jakób Rosenman, Lwów, Akademicka 26
Telefon 18-61. Prowincję załatwia się odwrotnie.

HERBY i MONOGRAMY
w KAMIENIACH SZLACH.
PRECYZYJNIE i TANIO
RYTOWNIK BODEK
LWÓW, PL. MARJACKI 4.
(HOTEL EUROPEJSKI) 8395

„MONIUSZKO“ UL. ZIMOROWICZA L. 14

TELEFON 85-54 — POLECA 3337

FORTEPIANY i PIANINA NOWE i UŻYWANE w różnych cenach, na dogodnych warunkach.

Należytość pocztową opłacono ryczałtem.

Wydawca: „Wiek Nowy“, Spółka Wydawnicza.

Drukarnia Spółki Druk. „Press“, Lwów, ul. Szkoła 1 &